

## Posiedzenie Biura Politycznego Komitetu Centralnego PZPR

(P) Biuro Polityczne KC PZPR na posiedzeniu w dniu 9 bm. rozpatrzyło informację resortu energetyki i energii atomowej o stanie przygotowań do pracy w okresie szczytowego obciążenia jesienno-zimowego 1978—1979.

W szczególności zapoznano się z przebiegiem realizacji zadań na podstawowych budowlach energetycznych, które powinny zapewnić przyrost mocy jeszcze w bieżącym roku. Podkreślono konieczność pełnego wykonania planowanych inwestycji energetycznych powiększających moc produkcyjną elektrowni o 2470 MW.

Na tie wysokiego wzrostu zapotrzebowania ze strony gospodarki i ludności na moc elektryczną, zwłaszcza w okresach szczytowych, szczególne

### W 50-lecie przemysłu lotniczego

#### Order Sztandaru Pracy dla zakładu na Okęciu

Informacja własna

(P) Samoloty różnicze ze znakami żurawia na kadłubie latają nad polami o powierzchni blisko 4 mln ha na całym świecie. Szczególnie dobrze znane są „Kruki” i od niedawna używane do celów rolniczych „Wilgi”, a także nieco starsze „Gawrony”. Powstają one w Centrum Naukowo-Produkcyjnym Samolotów Lekkich w Warszawie — od 1935 r. działającego na Okęciu.

W ramach obchodów 50-lecia przemysłu lotniczego w Polsce, odbył się w poniedziałek, 9 bm., uroczysty wiec w hali montażowej CNPSL. W uznaniu wybitnych zasług w rozwoju przemysłu lotniczego Rada Państwa przyznała przedsiębiorstwu Order Sztandaru Pracy II klasy. Aktu dekoracji zakładowego sztabu dokonał członek Biura Politycznego KC PZPR, wiceprezes Rady Ministrów Jan Szydłak, należący do organizacji partyjnej w CNPSL.

Wzięcie również zostały odznaczenia państwowe dla zastępców pracowników. Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: Jan Wróblewski, Wiktor Konofalski, Wacław Zarudki, Zygmunt Krupiński, Piotr Burak, Eugeniusz Rekuć, Stanisław Rudka, Grzegorz Szełąg i Jerzy Miłczarek. Wraz z nimi również 74 Krzyże Zasługi, 4 osoby otrzymały Złote Honorowe Odznaki za Zasługi dla Warszawy.

W uroczystości udział wzięli również sekretarze KW PZPR Witold Dryll i Jolanta Matuszewicz, wiceprezydent m.st. Warszawy Stanisław Bielecki i I sekretarz KD PZPR Ochota Andrzej Krątkowski (mł).

### Z prac sekretariatu KW PZPR w Radomiu

#### Wynalazczość i racjonalizacja pracownicza

(R) Ocena stanu wynalazczości i racjonalizacji pracowniczej w woj. radomskim oraz realizacja programu akcji letniej dla dzieci i młodzieży w br. były tematami posiedzenia Sekretariatu KW PZPR w Radomiu, które 9 bm. obradowało pod przewodnictwem I sekretarza KW partii — Janusza Prokopiaka. W posiedzeniu uczestniczyli wojewoda radomski — Roman Mackowski.

W woj. radomskim zgłoszono w ub. roku 3845 rozwiązań po-

### Konferencja w Radomiu

#### Racjonalna gospodarka paliwowo-energetyczna

Informacja własna

(R) 9 bm. odbyła się w Radomiu konferencja regionalna poświęcona racjonalnej gospodarce paliwowo-energetycznej. W której wzięli udział przedstawiciele kilkunastu największych zakładów przemysłowych z woj. kieleckiego i radomskiego.

Podczas konferencji, którą wspólnie zorganizowały Okręgowy Inspektorat Gospodarki Paliwowo-Energetycznej i oddział wojewódzki Stowarzyszenia Elektryków Polskich w Radomiu omówiono aktualną sytuację paliwowo-energetyczną w kraju oraz w woj. kieleckim i radomskim.

znaczenie ma racjonalizacja użytkowania energii elektrycznej przez wszystkich użytkowników, a zwłaszcza przez przemysł. W resortach, zjednoczeniach, zakładach pracy i organizacjach spółdziel-

### Na Ścianie Zachodniej

#### Pierwsze metry biurowca „Lotu”

Informacja własna

(P) Codziennie pięć samochodów wozii wysokiej jakości cement „portland 450” z Chelna do Warszawy, prosto na plac budowy jednego z najnowszych w Europie (jak twierdzą projektanci) biurowców: nowej siedziby PLL „Lot”.

Powstaje ona naprzeciwko Dworca Centralnego i jest kolejnym elementem Zachodniego Rejonu Centrum Warszawy, zaprojektowanego przez „Warcent”.

Biurowiec powstaje w pobliżu kończącego właśnie wieżowca dla Banku Handlowego i central handlu zagranicznego. Tamten wybudowali jeszcze Szwedzi, jak Forum i Intraco. Ten, po raz pierwszy, w całości wykonany zostanie przez przedsiębiorstwa polskie.

Co prawda generalnym wykonawcą jest angielska firma Cementation International Ltd., ale — nie umniejszając jej roli — naważ by ją można mendederem wykonawstwa. Dostarcza dokumentację, organizuje zaopatrzenie w materiały i sprzęt, prowadzi laboratorium, w którym opracowuje się skład i przez 24 godziny ocenia jakość betonu (użytkowano już wytrzymałość 600 KG/cm kwadratowy) i nadzoruje roboty.

Wszystkie prace wykonuje jednak Bydgoskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego „Budopol” działające na zlecenie CHZB „Budimex”. W przyszłości na plac wejdą „Instal”, „Elektromontaż”, „Mera-Zap-Mont” (automatyka), „Telkom-Telmont” (teletechnika), „Mostostal”, „Kambud” (kamieniarstwo). W ten sposób Polacy wykonają w całości stan surowy i zamontują urządzenia, w większości importowane.

„Budopol” był dotychczas przedsiębiorstwem specjalizującym się w obiektach nietypowych: szkołach, szpitalach, wyższych uczelniach itd. Kadra przygotowana jest do niespotykanych projektów, warunków i wymagań.

Własnością „Budopolu” staje się nowoczesny sprzęt zgromadzony na placu budowy m. in. żurawie Poiteina, których ramie o długości 50 m

czych, w województwach, miastach i gminach organa administracji powinny zapewnić pełną realizację rządowego programu oszczędności paliw i energii elektrycznej.

Instancje i organizacje partyjne powinny systematycznie oceniać pracę ogniw administracyjnych na tym odcinku.

(A) DOKOŃCZENIE NA STR. 2

### 3-milionowa tona stali z huty „Katowice”

(P) W hucie „Katowice” wytopiono już w br. 3 mln ton stali „Jubileuszowej” wytopu dokonała brigada stalowników kierowana przez Tadeusza Ryszankę, która w br. osiągnęła najlepsze rezultaty produkcyjne i jakościowe.

Stalownia konwertorowa huty „Katowice” wytwarza już ok. 12 tys. ton tego metalu na dobę, który — w zależności od potrzeb produkowanych jest w ok. 100 gatunkach. (PAP)

### Piotr Jaroszewicz przyjął Abu Zeid Omara Dorda

(P) 9 bm. prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przyjął sekretarza ds. gospodarki komunalnej Kongresu Ludowego Libijskiej Arabskiej Demokratycznej Republiki, przewodniczącego towarzystwa Przejazd Arabo-Libijsko-Polskiej Abu Zeid Omara Dorda, który przybył do Polski na otwarcie tygodnia kultury libijskiej.

Podczas spotkania omówiono ważniejsze problemy współpracy między obu krajami.

W spotkaniu uczestniczył podsekretarz stanu w Ministerstwie Administracji, Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska — Czesław Przewoźnik.

Obecny był ambasador Libii w Polsce — Hassuna Ashour.

(B) DOKOŃCZENIE NA STR. 2



(P) „Budopol” zbudował już 45 m trzonu komunikacyjnego wieżowca. Fot. Zbigniew Furman

## Służba i praca dla kraju

Rozmowa z gen. br. Janem Siuchnińskim dowódcą Nadwiślańskich Jednostek MSW

(A) — Panie Generale, społeczeństwo stolicy, i nie tylko stolicy, doskonale wie o tym, że Nadwiślańskie Jednostki Wojskowe MSW — obok bardzo ważnych funkcji reprezentacyjno-ochronnych oraz szkoleniowo-wychowawczych — znane są z aktywności w realizacji różnego rodzaju przedsięwzięć społeczno-gospodarczych na rzecz Warszawy i innych miast i osiedli w kraju. Chętniebyśmy teraz przed wszystkim przedstawili ich dowódcę. O „Nadwiślańskich” mówi się, że to warszawskie wojsko. Czy Pan też jest warszawiakiem?

— Na pewno się nim czuję, chociaż urodziłem się w Żninie. Od 1945 roku, z przerwami, mieszkam w Warszawie i tu pełnię służbę wojskową.

— Pozwoli Pan, że jeszcze dodam, iż jest Pan członkiem Komitetu Warszawskiego PZPR i Rady Przyjaźni Harcerstwa. Ze to również dzięki Panu, z pańskim inicjatywą, żołnierze Nadwiślańskich Jednostek bardzo zastępowali się dla Warszawy. Może przypomnielibyśmy te społeczne prace i działalność Nadwiślańskich Jednostek dla stolicy?

— Siegnąć by więc trzeba do początków prac społecznych całego społeczeństwa na rzecz Warszawy. Zrozumiałe, że wówczas przy odbudowie stolicy, nie mogło zabraknąć żołnierzy, a wśród nich i tych — jak się ich dziś często określa — „z granatowymi otokami”. Już w

### Prognoza pogody

(P) Jak informuje IMGW w Warszawie będzie dziś zachmurzenie małe. Rano możliwość wystąpienia mgły. Temp. maks. w ciągu dnia 20 st. (PAP)

### KALENDARIUM

● Wtorek jest 283 dniem 1978 r. Do końca roku pozostało 82 dni, w tym 67 dni roboczych.  
● Słońce uzeszło dziś o godz. 5.51, a zaszło o godz. 16.54. Wschód Księżycy — godz. 13.59, zachód — godz. 23.37. Wtorek będzie krótszy od najdłuższego dnia w roku o 5 godzin i 44 minuty.  
● Imieniny obchodzą: Paulina i Franciszek. (J. L.)

## Bazy specjalistyczne, terminale, nabrzeża w Gdańsku, Gdyni i Szczecinie Inwestycje w polskich portach

Informacja własna

(A) W br. polskie porty przeładują ponad 65 mln ton towarów, przyjmują tysiące statków i obsłużą ponad 45 proc. ładunków polskiego handlu zagranicznego. Zeby takie wyniki mogły być w ogóle osiągnięte za miliardy złotych zbudowaliśmy w ostatnich latach Port Północny i specjalistyczne bazy w Swinoujściu. Rozbudowano i zmodernizowano także wiele nabrzeży w Gdańsku, Gdyni i Szczecinie.

Wszystko to jednak nie wystarczy. Dziś, dzięki poprzedniemu wysiłkowi inwestycyjnemu mamy już gdzie ładować węgiel i tzw. inne towary masowe. Od trzech lat dla potrzeb petrochemii pracuje baza paliwowa. Do „załatwienia” pozostaje sprawa rudy żelaza, surowców chemicznych, zboża i drobnicy. I po to właśnie kilka lat temu rozpoczęto budowę trzeciej bazy specjalistycznej w Porcie Północnym, kolejnych nabrzeży w Swinoujściu i terminalu kontenerowego w Gdyni.

Niestety realizatorzy tych wszystkich inwestycji borykają się obecnie z mniejszymi lub większymi trudnościami

a obowiązujące terminy oddania do użytku poszczególnych obiektów są albo poważnie zagrożone albo w ogóle nierealne.

To ostatnie stwierdzenie dotyczy przede wszystkim bazy rudowej Portu Północnego, która za niestety nie będzie gotowa na czas. Cała budowa znalazła się w impasie z powodu braku dwóch zasadniczych elementów wyposażenia: systemu taśmowych przenośników i dwóch wielkich suwnic. Taśmociąg, zresztą bardzo dobre, produkowane są w kraju. Cóż z tego skoro producent nie ma żadnych możliwości przyjęcia i wykonania zamówienia portu.

Prowadzone są natomiast wszelkie inne prace budowlane i część montażowych. Ostatnie-

### Obchody 35 rocznicy powstania LWP

#### Uroczyste spotkania w miejscach pamięci

(P) W całym kraju odbywają się uroczystości i imprezy poświęcone 35 rocznicy powstania Ludowego Wojska Polskiego.

9 bm. zakończyła się podróż historyczno-wojskowa kilkuset aktywistów klubów oficerów rezerwy Ligi Obrony Kraju na Przyczółek Waresko-Magnuszewski, zorganizowana przez

stołeczną organizację LOK. W hołdzie żołnierzom polskim i radzieckim poległym w walkach z hitlerowskim najeźdźcą, uczestnicy podróży złożyli kwiaty pod Pomnikiem Bohaterów i Armii WP w Studziankach Pancernych oraz w Maliszewie woj. radomskiej.

W Marianowie, woj. łomżyńskiego, odbyła się uroczystość nadania Żołnierzy Szków Rolniczych imienia chor. Jana Szymańskiego — żołnierza Ludowego Wojska Polskiego poległego przed 34-letni w bitwie pod Studziankami. W szkole otwarto Izbę Pamięci Narodowej. Z kolei Zespół Szkół Zawodowych nr 1 w Przemysłu otrzymał imię 1 Armii WP oraz sztandar ufundowany przez przemyskie zakłady automatyki „Mera-Polna”. Placówce przekazano także nowe obiekty szkolne.

W Gorzowie Wielkopolskim odbył się zlot kombatantów —

### 11 bm. transmisja w TV i PR z centralnej akademii

(P) W dniu 11 października 1978 roku o godz. 16.55 Telewizja Polska i Polskie Radio w programach pierwszych przeprowadzą bezpośrednią transmisję z centralnej akademii z okazji 35-lecia Ludowego Wojska Polskiego. (PAP)

członków Związku Inwalidów Wojennych zamieszkałych na ziemi gorzowskiej. Podczas uroczystości przed pomnikiem „Braterstwa Broni” wojewódzka organizacja ZIW otrzymała sztandar. Grupę członków związku uhonorowano odznakami „za zasługi dla województwa gorzowskiego”.

W Cieszynie, żołnierze Wojsk Ochrony Pogranicza gościli b. żołnierzy 1 i 2 Armii WP.

W wielu regionach kraju w spotkaniach ze społeczeństwem brał udział przybyli do Polski z okazji jubileuszu LWP kom-

(D) DOKOŃCZENIE NA STR. 2

go lipca br. budowniczy bazy oddali do użytku część pirsu o długości 330 metrów (cały będzie miał 600 m) dzięki czemu już w sierpniu zacumował tu pierwszy statek ze zbożem, które przeladowano na dwie mniejsze jednostki. Jak wiadomo polskie porty nie dysponują nadmierzaniem stanków dla oceanicznych kolosów więc każde nowe miejsce liczy się na wagę złota.

Próbę pirsu, który w całości ma być gotowy w połowie 1979 roku, buduje się sięc torów kolejowych i estakady dla nieobecnych ciągle przenośników. Rozpoczęto też palowanie pod fundamenty załadunku, której wyposażenie miało, a ciągle jakos nie może, zamówić „Centrozap”.

Budowa bazy rudowej powoli posuwa się w przód. Istnieje jednak obawa, że w pewnym momencie będą gotowe fundamenty, place składowe, estakady, budynki, tylko baza nie będzie pracować z powodu braku suwnic i przenośników.

Natomiast tego rodzaju problemy są zupełnie nieznanymi budowniczym terminalu kontenerowego w Gdyni. Hiszpańska firma „Fruehauf” — członek konsorcjum „Pasocco” — dość sprawnie dostarcza i montuje zakupione u niej wszystkie niezbędne urządzenia.

Obecnie w Gdyni całkowicie gotowe jest nabrzeże Helskie II (DOKOŃCZENIE NA STR. 6)

### 116 dni pracy na stacji orbitalnej

MOSKWA (PAP). Już 116 dni przebywają w przestrzeni kosmicznej radzieccy kosmonauci Władimir Kowalok i Aleksander Iwanow.

W poniedziałek rano, po śniadaniu i kontroli systemów pokładowych załoga kontynuowała prace nad rozładowaniem transportowego statku towarowego „Progress-4”.

Kosmonauci czują się dobrze, a wszystkie urządzenia i systemy pokładowe stacji orbitalnej funkcjonują sprawnie. (P)

### Minister spraw zagranicznych MRL zakończył wizytę w PRL

(P) 9 bm. zakończyła się oficjalna, przyjacielska wizyta, jaką składał w naszym kraju minister spraw zagranicznych Mongolskiej Republiki Ludowej Mangajny Dugersuren.

Tego dnia min. M. Dugersuren przyjął wiceprezesa Rady Ministrów Longin Cegielski. Tematem rozmowy był dalszy rozwój wszechstronnej wzajemnej współpracy, a zwłaszcza problemy gospodarcze, które obydwie strony zamierzają postawić na porządku obrad zbliżającej się VII sesji Polsko-Mongolskiej Komisji Współpracy Gospodarczej i Naukowo-Technicznej.

W spotkaniu uczestniczył podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych — Marian Dmochowski. Obecny był ambasador MRL w Polsce Mangajny Dasz.

W godzinach popołudniowych minister spraw zagranicznych MRL opuścił nasz kraj. Ogłoszony został komunikat o wizycie. (PAP)

Komunikat — na str. 4.

### Dziś 8 stron

### Ania Górska z rodzicami w redakcji „Zycia”

#### „Dziękujemy milicjantom i wszystkim którzy przyczynili się do odzyskania córki”

Informacja własna

(P) Trzy dni trwały poszukiwania zaginionej, 3,5 miesięcznej Ani Górskiej. We wtorek w „Zyciu” poinform-

mowaliśmy o jej odnalezieniu. W poniedziałek do naszej redakcji przysłał pp. Jolanta i Marek Górscy ze swoją małą, odzyskaną córeczką Anią. Przyszli, aby podziękować na łamach „Zycia Warszawy” tym wszystkim, którzy przyczynili się do odnalezienia dziecka.

— Dzisiaj możemy już o tym mówić spokojnie, ale były to dla nas obolałe koszarne dni! — mówi Marek Górski. — Wtedy, w środę 4 bm. wyszliśmy po sprawunki i przed sklepem odzieżowym na Targowej zatrzymaliśmy się dosłownie na dwie-trzy minuty. Tylko tak krótko Ania w wózku była sama na chodniku. Kiedy wyszliśmy ze sklepu, już jej nie znaleźliśmy. W pierwszej chwili sądziłem, że złodziejczy chodziło o torbę z zakupami i mój płaszcz, bo to wszystko leżało w koszyku pod wózkiem. Pobiegłem, rozglądałem się dokoła, szukałem w brzołach, na Bazarze...

Do rozpaczejaczej żony podszło dwóch funkcjonariuszy milicyjnych po cywilnemu, nie byli na służbie, ale natychmiast ofiarowali swoją pomoc. Jeden zawiadomił KD w Pradze Północ. Inny zatrzymał radiowóz. Objechaliśmy cały teren — nic. W komendzie podałem rysopis Ani, potem dołączyliśmy zdjęcia, robione latem. Do późnego wieczora chodziłem po całej Pradze, zaczęliśmy przechođniów, pytałem, czy nie widzieli... Potem dowiedziałem się, że już przede mną zrobila to milicja.

(E) DOKOŃCZENIE NA STR. 2



(P) Ania Górska z rodzicami w „Zyciu Warszawy”, na sie gobelinn Magdaleny Abakanowicz, który zdobi jedną ze ścian redakcji. Fot. Zbigniew Furman



# Usługi na wsi

(P) Zmniejsza się coraz bardziej różnica między warunkami życia w mieście i na wsi. Jednakże różnica ta nie została jeszcze w pełni zlikwidowana, co przejawia się m.in. w dziedzinie usług — istnieje wciąż nadal potrzeba likwidacji większych opóźnień.

Jeśli chodzi o usługi, to sytuację charakteryzuje następująca dani: na wsi mieszka ok. 43 proc. ludności, natomiast placówki usługowe stanowią tylko 38 proc. ogółu placówek w kraju. Z zatrudnieniem w usługach na wsi jest jeszcze gorzej — obejmuje ono zaledwie 23 proc.

Na dodatek przeważają zdecydowanie na wsi usługi budowlane, stolarskie i kowalsko-szlusarskie, a więc związane tradycyjnie z produkcją rolną, a nie z potrzebami osobistymi i domowymi rolników. Rzecz jasna usługi typu produkcyjnego też są niezbędne i trzeba je rozwijać, potrzebne są jednak również usługi nowego typu. Wśród zaopatrzenia się w domowy sprzęt zmechanizowany, radio-techniczny, w samochody i motocykle — wszystko to wymaga konserwacji i naprawy.

Istnieje program w tej dziedzinie, obejmujący lata 1976—1980. Program ten jest realizowany, przynosi niewielki postęp, jednakże w tempie zbyt wolnym.

Sytuacja w różnych regionach kraju jest zresztą różnorodna. Najlepiej kształtuje się w takich województwach, jak łódzkie, łubelskie, lubelskie, leszczyńskie i częstochowskie. Najgorzej w woj. śląskim, gorzowskim, koszalińskim i elbląskim.

Co prawda statystyka nie ujmuje wszystkich, nie notuje usługowej działalności nierelastrowanej i samoobsługowej, ale niedostatek usług na wsi jest niewątpliwie i trzeba w tej dziedzinie działać energiczniej.

Usługi na wsi są domeną rzemiosła indywidualnego i „Samopomocy Chłopskiej”. Przybierała i zakładów indywidualnych i spółdzielczych, jednocześnie następuje też spory ubytek, głównie w związku z przechodem rzemieślników na emeryturę. W sumie przystość więc istnieje, ale wolny.

Trudności powoduje brak lokali na nowe zakłady, niedostatek środków inwestycyjnych, brak kadry przygotowawczej przez szkolnictwo zawodowe, brak środków transportu.

W celu przyspieszenia rozwoju usług na wsi trzeba więc skoncentrować się na pokonywaniu tych trudności.

Według programu do roku 1980 w każdej gminie powinny być świadczone podstawowe usługi: b) nowe.

W tym celu trzeba efektywnie wykorzystywać istniejące lokale oraz wyznaczyć rzemieślnikom lokalizację pod budowę zakładów.

W latach 1973—1980 „Samopomoc Chłopska” ma zbudować na wsi 100 małych stacji obsługi samochodów.

Ważną sprawą jest też przydział samochodów dla techników, dzięki czemu rozszerza się obsługa, zwłaszcza sprzętu elektrotechnicznego i zmechanizowanego.

Trzeba też znacznie rozszerzyć szkolenie kadr dla rzemiosła, w tym również kobiet. Dużą rolę może tu odegrać szkolenie przyswarstałowe.

Usługi stają się coraz ważniejszą gałęzią gospodarki narodowej, taka jest prawidłowość rozwoju rozwiniętego systemu gospodarczego. Trzeba z tego wyciągnąć odpowiednie wnioski także i w oświacie — szkoły zawodowe powinny w swym programie uwzględniać w szerszym zakresie również przygotowanie kadr dla usług. E.W.

# Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

(A) DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

W kolejnym punkcie obrad dokonano oceny poziomu zaopatrzenia rolnictwa w nawozy wapniowe. Dzięki podjętym wielokierunkowym działaniom dostawy wapna nawozowego dla rolnictwa uległy znacznemu zwiększeniu. Pozytywnie oceniono inicjatywy województw, w wyniku których wzrosły dostawy wapna ze źródeł lokalnych o 7 proc. Mimo tej poprawy potrzeby rolnictwa nie zostały jednak w pełni zaspokojone.

Biuro Polityczne zwróciło uwagę na potrzebę dalszego zwiększenia dostaw wapna nawozowego ze źródeł lokalnych i wapna magnezowego z przemysłu. Zalecono podjęcie kroków dla lepszego wykorzystania środków transportowych do przewozu wapna, poprawy usług i dobrego przygotowania wszystkich maszyn do rozsięwu wapna, a także zapewnienia do nich części zamiennych.

Biuro Polityczne dokonało oceny przebiegu wypoczynku dzieci i młodzieży w tegorocznej akcji letniej, stwierdzając, że stworzone zostały odpo-

wiednie warunki dla regeneracji i rozwoju sił fizycznych i psychicznych młodzieży.

Z różnych form zorganizowanego wypoczynku skorzystało ok. 4,6 mln uczestników. Zwiększyła się znacznie ilość uczestników obozów harcerskich, sezonowych obozów młodzieżowych, obozów w kolonii zdrowotnych. Wzrost liczby uczestników odnotowano w sezonowych obozach wycieczek w rodzinnych miejscach, przeznaczonych głównie dla dzieci w wieku przedszkolnym. Z tej formy opieki w czasie nadsilenia prac w rolnictwie skorzystało ok. 300 tys. dzieci.

Skoordynowane działania wszystkich organizacji młodzieżowych, społecznych i związkowych a również zainteresowanych instytucji przyniosły pełną realizację bogatego programu pracy wychowawczej, kulturalnej i sportowo-turystycznej wśród dzieci i młodzieży.

Szczególnie cennym elementem realizacji zasady wychowania przez pracę był większy niż w latach poprzednich udział młodzieży w różnego rodzaju pracach społecznie użytecznych. W pracach tych — w ramach ochotniczych hufców pracy wzięło udział ponad 350 tys. młodzieży.

Jednym z istotnych osiągnięć tegorocznej akcji letniej było stworzenie właściwych warunków dla kontaktu dzieci i młodzieży z twórczością kulturalną.

Biuro Polityczne zaleciło w oparciu o doświadczenia tegorocznej akcji letniej podjęcie przedsięwzięć zmierzających do dalszego jej rozszerzania przez optymalne wykorzystanie sieci obiektów wypoczynkowych, doskonalenie różnych form wypoczynku w miejscu zamieszkania, wykorzystując środki zakładów pracy i pomoc administracji terenowej. (PAP)

# KRONIKA DYPLMATYCZNA

(P) 9 bm. marszałek Sejmu Stanisław Gucwa przyjął ambasadora Włoch Mario Profili, który złożył mu w Sejmie wizytę w związku z zakończeniem misji dyplomatycznej w Polsce.

Tego samego dnia St. Gucwa przyjął ambasadora Bangladeskiej Republiki Ludowej Abul Ansana, który złożył mu w Sejmie wizytę.

te w związku z rozpoczęciem misji dyplomatycznej w Polsce.

(P) Minister spraw zagranicznych Emil Wojtaszek przyjął 9 bm. ambasadora Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii Milića Svabika, który złożył pozogólną wizytę w związku z zakończeniem misji w Polsce. (PAP)

# WIZYTY — SPOTKANIA — ROZMOWY

Przebywający w Polsce wybitny kaznodzieja amerykański, dr Billy Graham, w towarzysze małżonki, p. Ruth Graham oraz grupy współpracowników, w dniu 9 bm. złożył wizytę kierownikowi Urzędu do Spraw Wyznań, min. Kazimierzowi Kąkolowi.

W spotkaniu tym uczestniczyli także przedstawiciele kierownictwa Polskiego Kościoła Chrześcijańskiego i prezes Polskiej Rady Eklezjalnej.

W sobotę, 7 bm. goście amerykańscy z siedziby Centrum Zdrowia Dziecka, Instytut ewangelizacyjny im. Billy'ego Grahama przekazywali na cele pomnika — szpitala dla dzieci — 10 000 dolarów. W kwotę 10 000 dolarów w kwiecień 1978 r. przekazał kierownik Centrum Zdrowia Dziecka dr Billy Graham do konta wpisu następującej treści: „Oto jeden z najwspanialszych w świecie pomników dla dzieci.

Niech Bóg zawsze błogosławi pracę tutaj. Dziękujemy Wam!!!”.

W Polsce przebywała kanadyjska misja gospodarcza z prowincji Quebec. Kierował przewodniczącym minister przemysłu i handlu tej prowincji — Maurice Turgeon. W jej skład wchodził prezes i wiceprezes 5 firm przemysłowych z Kooptacji przemysłowej między przedsiębiorstwami polskimi i firmami z Quebec, a także rozszerzenia wymiaru handlowego o nowe towary.

Międzynarodowa konferencja wiedeńska w sprawie współpracy przemysłowej między Komisją Planowania przy RM, w MHz i GM, w resortach gospodarczych, a także w wybranych przedsiębiorstwach handlu zagranicznego. (PAP)

# PAP DONOSI W SKRÓCIE

W 34 rocznicę powstania MO i SB odbyła się 9 bm. w Toruniu uroczystość przekazania sztandaru Komendzie Wojewódzkiej MO. Wreczenia sztandaru dokonał członek Biura Politycznego KC PZPR, minister spraw wewnętrznych Stanisław Kowalczyk, który następnie uczestniczył w spotkaniu z młodzieżą i studentami Uniwersytetu w Toruniu. Na konferencji obecny był członek Biura Politycznego KC PZPR, wiceprezes Rady Ministrów Józef Kępa.

W Centrum Badań i Konsultacji w Orlim, w Pruszkach rozpoczęła się 9 bm. konferencja naukowo-techniczna poświęcona wystawie przemysłu maszynowego „Przełom 78”. Na konferencji obecny był członek Biura Politycznego KC PZPR, wiceprezes Rady Ministrów Józef Kępa.

Problemy dotyczące realizacji planu społeczno-gospodarczego rozwoju gminy i miasta Zainbrów były tematem spotkania aktywnego polityczno-gospodarczego regionu. Szczególną uwagę poświęcono działalności Zambrówskich Zakładów Przemysłu Bawianego im. Rewolucji Październikowej, gdzie niedawno zakończono modernizację wydziału przedziału.

W spotkaniu uczestniczył członek Sekretariatu KC, kierownik Wydziału Przemysłu Lekkiego, Handlu i Spożycia KC PZPR Zdzisław Kurowski oraz minister przemysłu lekkiego Stanisław Mach.

Na kolejnym posiedzeniu Państwowej Rady ds. Gospodarki Przemysłowej, które odbyło się 9 bm. pod przewodnictwem wiceprezesa Rady Ministrów prof. Kazimierza Świątkiewicza, przyjęto tezy w sprawie planowania w skali makroregionalnej i kierunków jego doskonalenia. W następnym punkcie porządku dziennego rada zapoznała się z ekspertami PAN na temat nowej prognozy demograficznej Polski do roku 2000 oraz na temat urbanizacji kraju.

Rada zwróciła uwagę na konieczność szerszego uwzględniania wniosków z analiz potrzeb związanych ze wzrostem demograficznym.

Doświadczenia warunków uczestnictwa obywateli w wymiarze sprawiedliwości, a szczególnie w postępowaniu sądowym, zostały pogłębione badania resortu sprawiedliwości mającej m. in. na celu doskonalenie kultury sądowej, poszanowanie godności i szacunku dla instytucji sądownictwa. Problemy te były tematem dwudniowej konferencji naukowej w Warszawie zorganizowanej przez ministerstwo sprawiedliwości. Na konferencji, w której brało udział liczne grono działaczy społecznych, pracowników nauki, przedstawicieli środków masowego przekazu oraz praktyków organów śledztwa i wymiaru sprawiedliwości, rozpatrzono i przedyskutowano prace naukowe, badawcze, prawne, psychologiczne i publicystyczne problemy uczestnictwa obywateli w wymiarze sprawiedliwości.

Konferencja, która stanowiła wyraz troski państwa o praktykę wymiaru sprawiedliwości, przewodniczył minister sprawiedliwości Jerzy Bańka.

9 bm. w Muzeum Techniki w Warszawie otwarto wystawę maszynowego przędzalnictwa artystycznego polskiego Ziel Kucharskiego poświęconą kosmosowi. W werniszu uczestniczyli polski kosmonauta ppłk. Mirosław Hermaszewski.

9 bm. w Warszawie odbyło się spotkanie dziennikarzy z przedstawicielami kinematografii Wik. Brylant. M. in. przewodniczący brytyjskiego Stowarzyszenia Producentów Filmowych Kenneth Malmend charakteryzował sytuację panującą w kinematografii brytyjskiej.

# Służba i praca dla kraju

(C) DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Te tradycje społecznej pracy dla kraju kontynuujemy z każdym kolejnym rocznikiem. Traktujemy to bowiem jako istotny element wychowawczy. A liczą się też efekty gospodarcze.

O ile wiem, to praca społeczna Nadwiślańskich Jednostek nie ogranicza się do pomocy przy porządkowaniu lub budowaniu.

Oczywiście. Nasi żołnierze współpracują i opiekują się dziećmi, harcerzami, domami dziecka. Nieco inny charakter mają nasze kontakty z zakładami pracy. W Warszawie np. jesteśmy częstymi gośćmi Huty Warszawa, Fabryki Samochodów Osobowych na Żeraniu, Zakładów „Unitra-Unima” czy OMIG. Na Śląsku zaś — w licznych kopalniach: „Wuziek”, „Leń”, „Gottwald” czy „Katowice”. Żołnierze poznają bliżej te zakłady, często pomagają, a również często — na skołnieniu służby wojskowej — znajdują tam zatrudnienie. Z kole rolnicy i górnicy odwiedzają nasze jednostki.

— Panie Generale. Znamy jest stwierdzenie, że wojsko to szkoła życia. Dziś rozumiemy pod tym nie tylko zdobywanie sprawności fizycznej i umiejętności wojskowych, ale także i możliwość zdobycia zawodu przyświecającego „cywilizacji”. Czy w Nadwiślańskich Jednostkach — z uwagi na określony charakter służby — też są takie możliwości?

— Rzeczywiście, żołnierze nasi w okresie odbywania służby wojskowej uczą się nie tylko rzemiosła wojskowego na użytek bezpieczeństwa i obrony ojczyzny, ale także zdobywają wysokie kwalifikacje zawodowe, przydatne dla gospodarki narodowej, wynikające z aktualnego stanu technicznego naszego wojska. Z własnej inicjatywy, jako jeden z pierwszych, od kilkunastu już lat w porozumieniu z Izba Rzemieślnicza m.st. Warszawy w czasie wolnym od służby i szkolenia, kształcimy w kilkadziesiąt specjalnościach rzemieślniczych — od ślusarstwa do złotnika. W tym miejscu chciałbym podkreślić, że nasi rezerwiści zatrudnieni w zakładach produkcyjnych, w rolnictwie, komunikacji i transporcie są wysoko cenionymi pracownikami, i to jest również powód do żołnierskiej dumy z wkładu w budowę rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego.

— Zainteresuje zapewne naszych Czytelników skąd wzięła się nazwa wawarskich jednostek — „Nadwiślańskie”.

— Otrzymałyśmy ją rozkazem ministra spraw wewnętrznych 20 września 1956 roku dla podkreślenia ścisłego związku z

Warszawą i jej społeczeństwem. Uważamy to za duże wyróżnienie.

— Jeżeli już o wyróżnieniach mowa, to trzeba dodać, że Nadwiślańskie Jednostki oznaczone są Orderem Sztandaru Pracy II klasy i licznymi medalami i odznaczeniami.

— Wśród nich jest Złota Odznaka Za Zasługi dla Warszawy, Za Zasługi dla Katowic i innych regionów, Złota Odznaka im. Janka Krasińskiego, a za żywe i bliskie kontakty ze szkołami, otrzymałyśmy jako pierwszy w wojsku Złotą Odznakę Związku Nauczycielstwa Polskiego i Medal Komisji Edukacji Narodowej, a za popularyzowanie honorowego krwiodawstwa Złotą Odznakę Honorową Dawcy Krwi.

— Dzieki za rozmowę. Pozwoli Pan, że w przedmówku 35 rocznicy powstania Ludowego Wojska Polskiego, na Pańskich rece złoży podziękowania od Czytelników „Życia”, wszystkich warszawiaków i nie tylko, dla żołnierzy Nadwiślańskich Jednostek za to, co dla stolicy i innych miast zrobili.

Rozmawiał: MAREK DUNIN-WĄSOWICZ

# Energetyczny szczyt

## 9-stopniowy system ograniczania zużycia

Informacja własna

(P) Jak nasi Czytelnicy zauważyli, codziennie Polskie Radio o godzinie 8.05 i 21.05 nadaje np. komunikat: „Państwowa Dyspozycja Mocy informuje, że stopień zasilenia wynosi 19”. Są to komunikaty, które podlegają ograniczeniu dostaw energii elektrycznej.

W okresie szczytu energetycznego zapotrzebowanie na energię przewyższa zdolność produkcyjną naszych elektrowni. Dlatego, by zapobiec zbyt dużemu przeciążeniu elektrowni, stosuje się ograniczenia poboru energii. Użytkowników energii obowiązują postanowienia Uchwały Rady Ministrów nr 135 w sprawie oszczędzonego zużycia energii w trudnym okresie szczytu energetycznego.

W poprzednich latach system ograniczeń i przerywania dostaw energii obejmował ok. 600 kilowatowych zakładów.

Na nich spoczywał więc cały ciężar ograniczeń.

W tym roku temu ograniczeniu podlega 4 tys. odbiorców, będąca w różnym stopniu równomiernie. Dwa tysiące to zakłady w przemyśle kluczowym, a pozostałe dwa — to PGR-y, POM-y, zakłady przemysłu terenowego. Dla tych czterech tysięcy odbiorców ograniczenia są pobór mocy wielkości 2100 MW, Przemysł kluczowy ma udział w 1800 MW, a pozostałe zakłady w 240 MW.

W zależności od poziomu zużycia energii, w jednym z zakładach ogranicza się pobór energii o kilkadziesiąt MW, w innych tylko o kilkadziesiąt kilowatów.

W Państwowej Dyspozycji Mocy stworzono system ograniczeń poboru energii według 9-stopniowej skali ograniczeń od 11 do 19. Jeżeli w komunikacie słyszymy np.: stopień zasilenia 10 — oznacza to stan przedwyczerpania. Komunikaty radiowe informują o stanie energetycznym i stopniu zasilenia. Każdy z czterech tysięcy odbiorców otrzymał informację, jak ma na te komunikaty reagować. Dla 3,5 tysiąca odbiorców są to komunikaty obligatoryjne i zakłady muszą się podporządkować zaleceniom PDM. Jeśli w komunikacie usłysza, że stopień zasilenia wynosi np. 19, wówczas te 3,5 tysiąca zakładów musi ograniczyć pobór mocy o 600 MW.

Pozostałe 500 zakładów ogranicza pobór o 1500 MW, i jest informowane przez organ dyspozytorskie drogą telefoniczną. J.A.W.

Ważnym punktem porządku dziennego była ocena sytuacji energetycznej w skali makroregionalnej i kierunków jego doskonalenia. W następnym punkcie porządku dziennego rada zapoznała się z ekspertami PAN na temat nowej prognozy demograficznej Polski do roku 2000 oraz na temat urbanizacji kraju.

Rada zwróciła uwagę na konieczność szerszego uwzględniania wniosków z analiz potrzeb związanych ze wzrostem demograficznym.

Ważnym punktem porządku dziennego była ocena sytuacji energetycznej w skali makroregionalnej i kierunków jego doskonalenia. W następnym punkcie porządku dziennego rada zapoznała się z ekspertami PAN na temat nowej prognozy demograficznej Polski do roku 2000 oraz na temat urbanizacji kraju.

Rada zwróciła uwagę na konieczność szerszego uwzględniania wniosków z analiz potrzeb związanych ze wzrostem demograficznym.

# Wizyta w Polsce działaczy Towarzystwa Niemiecko-Polskiego RFN

## Informacja własna

(P) W Polsce przebywali z tygodniową wizytą przedstawiciele zarządu Towarzystwa Niemiecko-Polskiego Republiki Federalnej Niemiec z jego przewodniczącym, cenionym teoretykiem prawa publicznego i nauk politycznych, kierownikiem katedry prawa państwowego i międzynarodowego w Gießen, prof. dr. Helmutem Ridderem.

Najstarsze i wielce zasłużone na polu rozwijania kontaktów między społeczeństwami Polonii i RFN Towarzystwo Niemiecko-Polskie, którego siedziba jest w Düsseldorfie, zostało założone w 1950 r. jako Towarzystwo im. Helmuta von Gerlacha — aktywisty i aktywnej działaczki na rzecz porozumienia z Polską w okresie międzywojennym.

Powstałe w latach „zimnej wojny” Towarzystwo należało do tych nielicznych sił w RFN, które miały odwagę w ówczesnym, niesprzyjającym klimacie opowiedzieć się za bezwarunkowym uznaniem przez RFN granicy na Odrze i Nysie. W ciągu kilkunastu lat swojej działalności, prowadzonej w atmosferze stałych, częstokroć niewybrednych ataków ze strony sił prawicowych w RFN, organizacja „rewizjonistycznych” związków niemieckich i przedświeckich przeciwnych procesowi odprężenia i normalizacji Towarzystwo Niemiecko-Polskie wniosło niemały wkład do dzieła porozumienia obu narodów, aktywnie działając na rzecz ratyfikacji układu z 7 grudnia 1970 r., na rzecz dalszego postępu procesu normalizacji.

Podczas spotkania z dziennikarzami w Klubie PA Interpress prof. Ridder przedstawił dokonania i aktualne działania Towarzystwa w zakresie popularyzacji obrazu współczesnej Polski w Niemczech zachodnich. Oceniając aktualny stan stosunków między Polską i RFN prof. Ridder wśród najważniejszych przesłanek kontynuacji i pogłębienia procesu normalizacji wymienił konieczność zmiany sprzecznych z układem norm prawa federalnego

go i jednoznacznego sformułowania przepisów regulujących kwestie obywatelstwa.

W swoich pracach Towarzystwo nadal szczególną wagę przywiązuje do sprawy pełnej realizacji tzw. zaleceń podczernickich w RFN. Towarzystwo przygotowuje wzorcowe lekcje, organizuje seminaria dla nauczycieli oraz wymiennie grup młodzieży i pedagogów.

Podczas pobytu w Łodzi i Warszawie działacze Towarzystwa odbyli wiele spotkań z przedstawicielami centralnych instytucji, przeprowadzając m. in. rozmowy z wiceministrem oświaty i wychowania Romualdem Jeziernym oraz z dyrektorką Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce, Czesławem Pilichowskim. Prof. Helmut Ridder wygłosił w Polskim Instytucie Spraw Międzynarodowych odczyt na temat aktualnych problemów związanych z realizacją układu.

Działacze Towarzystwa zostali także przyjęci przez wiceministra spraw zagranicznych, Marię Dobrosielską. (SP)

Podczas pobytu w Łodzi i Warszawie działacze Towarzystwa odbyli wiele spotkań z przedstawicielami centralnych instytucji, przeprowadzając m. in. rozmowy z wiceministrem oświaty i wychowania Romualdem Jeziernym oraz z dyrektorką Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce, Czesławem Pilichowskim. Prof. Helmut Ridder wygłosił w Polskim Instytucie Spraw Międzynarodowych odczyt na temat aktualnych problemów związanych z realizacją układu.

Działacze Towarzystwa zostali także przyjęci przez wiceministra spraw zagranicznych, Marię Dobrosielską. (SP)

# Pierwsze metry biurowca „Lotu”

## (B) DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

wreszcie weszli betoniarzy w pełni zautomatyzowany. Na nim zaczyna się tajemnicza metoda zastosowana na budowie.

Ci, którzy widzieli rosnącą już, betonową wieżę skoczają ją z początkami prac przy budowie nasadzonego wieżowca. Zwie się ona „ślizgiem” i jest jakby płynnie odkładana formą wypełnianą ciągle budulem. Specjalna konstrukcja podnoszona jest non-stop z prędkością 2 cm na 6—12 minut i w tym czasie wylewany jest beton. Betonowanie nie można przerwać, więc ślizg zmusza do pracy przez całą dobę. Codziennie pracownicy „Budopolu” zużywają 40 m sześć. betonu, dzięki czemu pnia się 4 m w górę.

Metoda ta powstaje trzon komunikacyjny, w którym będą windy, klatki ewakuacyjne i sanitariaty. Wykonano już 45 m, a w bieżącym roku powstanie jeszcze 40. Reszta, do wysokości 140 m, wraz z obudową trzonu, czyli słupami, ściankami narożnymi i stropami, które wyznaczają część użytkową, powstanie do końca 1979 r.

Przypomnijmy jeszcze pokrótce plany wykorzystania budynku. W podziemiach: urządzenia techniczne, magazyny, garaże. W części naziemnej: miejski dworzec lotniczy (kasy, informacja, poczekalnie, odprawa celno-pasportowa), recepcja hotelowa, sale restauracyjne, kawiarnie, część administracyjno-usługowa i centrum kongresowe. Do 15 piętra — biura PLL „Lot”, wyższy hotel na ok. 850 miejsc, użytkowany przez „Meridiana” z Paryża. (les)

# Ania Górska z rodzicami w redakcji „Życia”

## (E) DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Przekonał się — dodaje p. Jolanta — że cała warszawska milicja szuka naszego dziecka i to nas trzymało na duchu. Jakaś olbrzymia wiera w to, że Ania znajduje się, musi znaleźć! Milicja robiła wszystko, co było w jej mocy. W sobotę około 2 ktoś zadzwonił do drzwi. Rzuciliśmy się otwierając.

pełni nadziei i prerażeń, co usłyszysz... Dwóch mundurowych milicjantów i jeden po cywilnemu, twarze wesołe, od razu wiedzieliśmy, że dobra nowina! Pochełaliśmy do komisariatu na Dworcę Gdanskim, wówczas oby, ale Ania w nim nazała! Znowu mogłam ją wziąć na ręce, przytulić, wycalaować. Zresztą, nasz wózek też milicja znowu przetrząsnęła. W końcu, wróciliśmy do domu. Mieszkały w dużym bloku, nie wyszły się w nim znają. O 7 rano zadzwonił do drzwi sąsiad-milicjant z kwiatami w ręku:

— Ja też mam małą córeczkę, trzyletnia Kasię — powiedział — właśnie dziś ma urodziny. Jestem taki szczęśliwy, że Ania się znalazła, jakby to było moje własne dziecko. Nie znamy go przedtem, wiemy tylko, że ma na imię Andrzej i pracuje w Komisariacie Rzecznym MO. Bardzo nas to wzruszyło, że obcy ludzie dzieli z nami radość.

Jolanta Górska jest technikiem-architektem, pracuje w Biurze Projektów, ale na razie — jak mówi — nie ma mowy o tym, aby pozostawiła Anię samą chociaż na godzinę. Marek Górski jest technikiem samochodowym, dojeżdża do pracy w Mazowieckim Kombinacie Budowlanym w Legionowie. I każdego dnia minęła ich duża rocznica słu. —

A oto tekst, który chcieli zamieścić w „Życiu Warszawskim”.

„Za odnalezienie naszej małej córeczki Ani Górskiej, za obywatelski wysiłek i trud włożony w jej odzyskanie — bardzo dziękujemy wszystkim funkcjonariuszom Milicji Obywatelskiej w Warszawie, a także w całym kraju oraz osobom, które w jakikolwiek sposób przyczyniły się do odzyskania córki. W szczególności serce dziękujemy oficerom MO, bezopornemu kierownikowi akcji poszukiwawczej — Rodzice Ani!”.

(AKL)

# Do Redaktora „Życia”

## Dokument wychowania w duchu pokoju

Stanowny Panie Redaktorze! Nawiązując do deklaracji o wychowaniu społeczeństw w duchu pokoju, chciałbym przypomnieć młodemu Polakom o jednym wieloimiowym aspekcie okolicznej oświaty w General Government.

Lieca nasze nauczyły i są — w wszystkich przedmiotach — w języku niemieckim. Tolerancja i wielokulturowość polskich Oświatowych Władz Konspiracyjnych poszła tak daleko, że zdecydowano najniebezpieczniej również literatury i historii Niemiec. Programy były realizowane rzetelnie, bez demagogii wartościowych elementów kultury germanizacji.

W chwili, gdy Hitler nałił na stoły książek Blasków niemieckich, niefalszowana literatura niemiecka mogła być studiowana tylko w Warszawie lub Krakowie.

Solom! smach Liceum im. Z. Włostkiewicza, gdzie nauczaliśmy. Jednak dokumenty z naszej szkoły eudem ocalały. Działaczka nasza, doc. dr. Wł. Mielniczek przekazała wszystkie papiery do Kuratorium Warszawskiego. Kto ciekaw, może tam znaleźć wypracowania naturalne pisane w języku niemieckim i francuskim, starannie nonrawione i ocenione — te ostatnie moja reka.

Ciekawa jestem czy władze oświatowe Francji, Niemiec i Wł. Bractwa zdają sobie sprawę z tej akcji rewersyjnej, i tego nauczania ich kultur w Polskim Konspiracyjnym Liceum Warszawskim.

To jest autentyczny dokument POKOJU, przypięty do kręciwa kłosa takich nauczycieli jak Halina NIEWIĘSKA i Zofia KRACZKIEWICZ.

JANINA BRON, Włocławek

# Obchody 35 rocznicy powstania LWP

## (D) DOKOŃCZENIE NA STR. 1

batancji radzieckiej. W woj. śląskim w miejscowości Bytów uczestniczyli oni m.in. w uroczystości odsłonięcia tablicy na obelisku upamiętniającej 35-lecie LWP; w Kazimierzu nad Wisłą radziecy weterani II wojny światowej oraz członkowie ZBoWiD z woj. lubelskiego złożyli kwiaty na cmentarzu żołnierzy radzieckich.

Odnaczeniami państwowymi wyróżniono żołnierzy i pracowników cywilnych wojska na spotkaniu w dowództwie Śląskiego Okręgu Wojskowego we Wrocławiu; odznaczaniemi państwowymi uhonorowano również grupę kombatantów w Białymstoku.

W Gdańsku złożono kwiaty na Westerplatte, w mauzoleum

# Wizyta radzieckich weteranów wojny

## (P) 9 bm. przybyła do Polski

z okazji 35-lecia powstania Ludowego Wojska Polskiego na zaproszenie Zarządu Głównego ZBoWiD delegacja Radzieckiego Komitetu Weteranów Wojny z jego przewodniczącym, dwukrotnym Bohaterem Związku Radzieckiego gen. armii Pawłem Batowem.

Delegacja komitetu, który łączy z ZBoWiD wiezy wioletoleńszej serdecznie przyjaźni i współpracy, weźmie udział w centralnych uroczystościach 35-lecia LWP; odwiedzi także polskie placówki pamięci narodowej m.in. w Pomaniu. (PAP)

# Most na Sanie

W rejonie Niska powstaje most na Sanie. Budowniczymi mostu — brygady Przedsiębiorstwa Robót Kolejowych nr 15 zakończyli prace przy wznoszeniu podpór i przyczółków oraz montaż nazimymi poszczególnych przęseł. Obecnie za pomocą specjalnych podnośników zamontowano przęsła, ważące po około 300 ton osadzając je na przygotowanych przyczółkach i podporach. Na zdjęciu: cięśle z brygady Jana Szabeta przygotowują pomosty pod rusztowanie wspierające przęsła podczas nasuwania na koryto Sanu. Fot. CAF — Łokaj





# Szerokie poparcie organizacji międzynarodowych dla idei Edwarda Gierka o wychowaniu dla życia w pokoju

GENEWA (PAP). Korespondent PAP, Jerzy Wańkowicz, pisze: Przedłożony na forum bieżącej sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ polski projekt deklaracji „O wychowaniu społeczeństwa w duchu pokoju” uzyskał szerokie poparcie ze strony licznych organizacji międzynarodowych w Genewie.

W Komisji Praw Człowieka ONZ podkreślono, że idea ta od momentu wysunięcia jej przez Edwarda Gierka w 1974 r. była przedmiotem najwyższego zainteresowania licznych krajów.

Zarówno dokument ONZ, zawierający tekst wystąpienia i sekretarza KC PZPR w Zgromadzeniu Ogólnym 10 października 1974 r., jak przemówienie Edwarda Gierka na Europejskiej Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy z 31 lipca 1975 r. w Helsinkach, a także specjalny dokument w sprawie wychowania dla pokoju, przedstawiony przez Polskę na spotkaniu belgradzkim 11 listopada 1977 r. — stały się cennym dorobkiem społeczności światła.

Rzecznik podkomitetu ONZ do spraw zapobiegania dyskryminacji rasowej i ochrony mniejszości narodowych oświadczył, że polski inicjatywa stanowi istotny bodziec dla wprowadzenia w poszczególnych krajach ustawowych środków przeciwko propagandzie wojny, dyskryminacji rasowej, apartheidu i neonazizmu.

Leonid Breżniew poinformował o przebiegu realizacji uchwały XXV Zjazdu KPZR, wyników wykonania zadań pierwszych 2,5 lat dziesięcioletniego planu pięcioletniego, o wprowadzaniu w życie postanowień nowej Konstytucji ZSRR oraz o sposobie rozwiązywania problemów, jakie wyłaniają się w toku budownictwa komunistycznego.

Z kolei Enrico Berlinguer przedstawił działalność WPKP zmierzająca do rozwiązania problemów, przed jakimi stoją obecnie Włochy, mówił o walce komunistów włoskich o zagwarantowanie praw i interesów ludzi pracy i o demokratyzacji rozwoju kraju. Poinformował też o wysiłkach podejmowanych przez komunistów włoskich w celu utrzymania pokoju.

L. Breżniew i E. Berlinguer wyrazili zaniepokojenie faktem, że sytuacja międzynarodowa skomplikowała się i podkreślił swoje przekonanie, iż interesy powszechnego pokoju i bezpieczeństwa narodów bliźnie wyznaczałyby walczyć o utrzymanie i pogłębienie odnośności międzynarodowego i objęcia nim całego świata.

Z zadowoleniem podkreślono pomysłowy rozwój stosunków partyjnych między KPZR i WPKP, wyrażając zamiar przywrócenia się do ich dalszego pogłębienia. Rozmowa przebiegała w przyjacielskiej, partyjnej atmosferze. (P)

## Wczoraj na świecie

W Finlandii rozstrzygnięta wizyta delegacji Komisji Spraw Zagranicznych Sejmu PRL, z jej przewodniczącym, sekretarzem KC PZPR Ryszardem Frelikiem i sekretarzem generalnym WPKP przewodniczącym Komisji sekretarzem CK SD Krystyną Marczałek-Muśkiewicz oraz członkami komisji: Witold Jankowski, Józef Kłowski i Wilhelm Szewczyk. Delegacji towarzyszyli dyrektor Biura Kontaktów Zagranicznych Sejmu PRL Romuald Poleśczuk.

Na lotnisku w Helsinkach gości polskich powitał przewodniczący Komisji Spraw Zagranicznych Parlamentu Finlandii (Eduskunta) sekretarz generalny Fińskiej Partii Socjaldemokratycznej Ulf Sundqvist oraz członki komisji, przewodniczącym Komunistycznej Partii Finlandii Aarne Saarinen.

W Bulgarii odbywała się II zbrojne imprezy związane z 30-letnim jubileuszem Wojska Polskiego. Głównym wydarzeniem była uroczysta akademii, z udziałem członka Biura Politycznego KC BPK, ministra obrony narodowej FRB gen. broni Bohdan Dąbrowski, która odbyła się w centrum domu Bulgarskiej Armii Ludowej. Spotkanie zorganizowane zostało przez MON i Główny Zarząd Polityczny Bulgarskiej Armii Ludowej.

ZSRR i Japonia zawarły porozumienie w sprawie połowów wlotobów na morzach półkuli północnej w sezonie połowowym 1978-1979. Odwołania porozumienia i uwzględnienie konsultacji do 15 października 1978 r. i 15 października 1978 r. w sprawie połowów wlotobów na morzach półkuli północnej w sezonie połowowym 1978-1979.

W Otarwie zainaugurowano „Dni filmu polskiego”. Premierowy pokaz odbył się w sali kinowej Biblioteki Narodowej Kanady. Na pokaz ten składają się: film fabularny „Słoneczko” oraz dokumentalny „A Jedynak Warszawa”.

Zgodnie z postanowieniem Rady Europejskiej w sprawie działalności i amerykańskich baz wojskowych w Niemczech, w tym w sprawie: „Wzrost się na terytorium”.

Polka rzymska aresztowała dwóch obywateli włoskich w celu wyłączenia ich z podróży. W tym celu dwóch włoskich obywateli, wartości 15 mln dolarów.

W Paryżu trwa III międzynarodowy festiwal filmowy. Kinematografia polska reprezentowana jest przez film „Wodzień” reż. Feliksa Polaka.

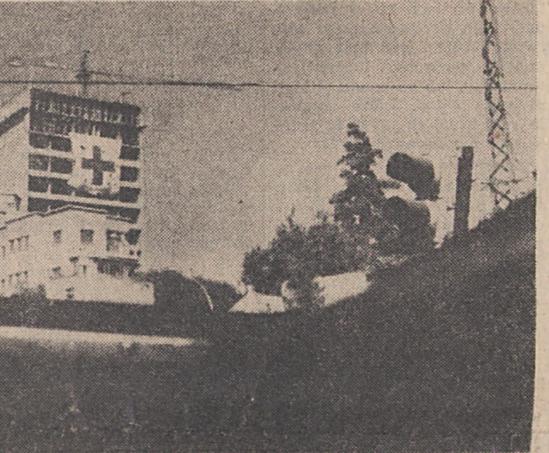


# Komunikat o wizycie w Polsce ministra spraw zagranicznych MRL

(P) W komunikacie stwierdza się, że w trakcie wizyty ministrów spraw zagranicznych Emil Wojtaszek i Man-gaün Dugersuren przeprowadzili rozmowy, w których obie strony wyraziły niezmienną wolę dalszego aktywnego działania w kierunku umacniania i rozszerzania wzajemnych stosunków w duchu układu o przyjaźni i współpracy między PRL i MRL.

Podkreślono znaczenie pokojowej polityki ZSRR i pozostałych państw wspólnoty socjalistycznej dla kształtowania stosunków międzynarodowych w duchu pokojowego współistnienia, odprężenia oraz rozwijania równowagi, wzajemnie korzystnej współpracy. Decydujące znaczenie dla umocnienia pokoju światowego i poprawy atmosfery międzynarodowej ma odprężenie w sferze militarnej.

Ministrowie uważają — głośniej dalej komunikat, że mimo działań imperialistycznych i ekspansjonistycznych w politycznej sytuacji Azji przezwyciężają tendencje pozytywne. PRL i MRL zdecydowanie popierały pryncypialne i konstruktywne stanowisko rządu SRW w kwestii uregulowania, w drodze rokowań, wszystkich spornych problemów powstałych w wyniku działań CHRL i Kambodży, co leży w interesie narodów tego regionu i umocnienia pokoju światowego. Obaj ministrowie udzielili poparcia inicjatywom rządu KRL-D w kwestii pokojowego, demokratycznego zjednoczenia



(P) Budynek Międzynarodowego Czerwonego Krzyża w Bejrucie podziurawiony pociskami podczas niedawnych walk.

# Zbliżenie z Japonią — otwarcie dla Chin Bońskie interesy na Dalekim Wschodzie

Od stałego korespondenta ZBIGNIEWA RAMOTOWSKIEGO

(P) Uwolniony — w wyniku pomysłnych działań SPD i FDP wyborów w Hesji — od trosk i niepokojów związanych z najbliższą przyszłością swego gabinetu, kanclerz Schmidt opuścił w poniedziałek nadreńską stolicę i wyruszył w kilkudniową podróż na Daleki Wschód.

Trasa wiedzie do Japonii i Singapuru, przy czym główne zainteresowanie Bonn koncentruje się na Tokio.

Chociaż kanclerzowi towarzyszy grupa prominentnych przedstawicieli zachodniemieckiej gospodarki i finansów, nie przewiduje się zawarcia jakichś nowych, spektakularnych kontraktów. Wizyta — jak można wnioskować z przebiegu jej przygotowań — służyć ma ogólniejszym celom, o charakterze strategiczno-politycznym. Republice Federalnej zależy niewątpliwie na dalszym zbliżeniu z Japonią — nie tylko partnerem ekonomicznym RFN, lecz również aktywnym uczestnikiem ogólnego dialogu Wschód — Zachód, zajmującym w przyszłości miejsce jak najbliższe interesom zachodniej Europy.

Rząd kanclerza Schmidta, wskazujący na pozytywną współpracę z gabinetem premiera Fukudy w ramach rozwiązywania problemów najbogatszej siódemki świata kapitalistycznego, pragnie widzieć w Japonii niejako dalekowschodni odpowiednik RFN, przybierający na znaczeniu element światowego układu. Ilustracją wspólnych zainteresowań są choćby główne tematy rozmów Helmuta Schmidta w Tokio: sytuacja

gospodarcza w świecie i problemy związane z utrzymującym się niżej amerykańskiego dolara, zagadnienia współpracy krajów wysoko uprzemysłowionych i rozwijających się (tzw. dialog Północ — Południe), stanowisko Japonii wobec gwałtownego „otwarcia” CHRL wobec Zachodu.

Ten ostatni temat budzi obecnie w Bonn szczególne zainteresowanie. Wiąże się z niedzielną, tuż przed odjazdem kanclerza, podpisaną tu została międzyrządowa umowa RFN — CHRL o współpracy naukowo-technicznej. Dokument, sygnowany przez ministrów Genschera, Hauffa (rezultaty badań i technologii) oraz przebywającego od kilku dni nad Renem wicepremiera chińskiego Fang Yi, przewiduje szerokie współdziałanie między innymi w dziedzinie energetyki surowców, rolnictwa, medycyny, lotnictwa, kosmosu. Jest wyrazem nie tylko chińskiego „otwarcia” na Zachód lecz również daleko idącego zainteresowania RFN rozwojem współpracy z Chinami.

Na pierwszy plan wysuwają się obecnie interesy gospodarcze. Z wielką nadzieją na lokowanie dalszych swych aktywów w Chinach powitano niedawno w Bonn opiewające na ponad 8 mld marek — i oparte po raz pierwszy o system kredytowy — wstępne porozumienie w sprawie rozbudowy i modernizacji przez firmy zachodniemieckie chińskiego górnictwa węglowego. Inne porozumienie traktuje o kształceniu w Republice Federalnej kadr naukowych dla CHRL. Język ten — by ograniczyć się do przykładów — zawarte zostało międzykrajowe w Pekinie i drugim programem tutejszej TV (ZDF).

Wraz z rozwojem kontaktów (niemal codziennie od dłuższego czasu podróżują między Pekinem i Bonn delegacje polityków, działaczy gospodarczych, naukowców, specjalistów wojskowych) nabiera wagi pytanie o zakres politycznego współdziałania RFN z Chinami. Prezydent Walter Scheel przyjął ostatnio zaproszenie do złożenia oficjalnej wizyty w Pekinie.

Czy Republika Federalna z jej „płynną” stabilizacją sytuacji

międzynarodowej w Europie i świecie — zastanawiają się komentatorzy — skłonna byłaby, w pogoni za nowymi rynkami, a przede wszystkim antyradziecką kartę Pekinu? Byłoby to — odpowiadając realistycznie myśląc — niebezpieczne, sprzeczne z dotychczasowym kursem rządu SPD-FDP, godzące bezpośrednio w interesy Republiki Federalnej.

# W 100-lecie urodzin

## Powodzenie ksiądz Janusza Korczaka we Francji

Od stałego korespondenta LESZKA KOŁODZIEJCZYKA

Paryż, w październiku (A) Trzy książki Janusza Korczaka zostały przełożone na francuski, a kilka dalszych jest w przygotowaniu w związku z setną rocznicą urodzin wielkiego wychowawcy i przyjaciela dzieci, który w 1942 r. z grupą swych wychowanków zginął bestialsko zamordowany w Treblince.

UNESCO, proklamując rok przyszły jako „Międzynarodowy Rok Dziecka”, poświęciło te rocznice z obchodami pamięci dzieła i życia dr. Janusza Korczaka, a światowa organizacja pomocy dzieciom UNICEF wsparła także te obchody.

W kwietniu przyszłego roku Polska wystąpi w paryskiej siedzibie UNESCO z wielką wystawą o życiu i dziele Janusza Korczaka, z filmami poświęconymi starem doktorowi oraz z organizacją międzynarodowego sympozjum.

Trzy przełożone na francuski książki Janusza Korczaka to: „Król Maciuś Pierwszy”, „Josi, Moski i Srule” oraz ostatnio wydana praca „Jak kochać dziecko”. Docekała się ona dwóch wydań, każde po 7 tys. i wzięła na księgarską Roberta Lafont przygotowuje trzecie.

W najbliższym czasie ukaże się nowy przekład książki tego autora pt.: „Król Maciuś na bezludnej wyspie” oraz w kolekcji specjalnej UNESCO wybór innych dzieł Janusza Korczaka wśród nich: „Kiedy znów będzie maty”, „Prawo dziecka do szacunku”, „Pamiętnik z getta”.

W tłumaczeniu są także „Bankruktwo małego Dżeka” oraz „Kajtuś czarodziej”.

Nowy samolot radziecki

MOSKWA (PAP). Nowy radziecki samolot turbopropylowy AN-28 przeszedł pomyślnie fabryczne próby doświadczalne. Ich wyniki świadczą, że spełnia on najsurowsze wymogi bezpieczeństwa lotu. Samolot ten zabiera na pokład 15 osób.

Po krótkim wypróbowaniu nowego samolotu na trasach A-eroflotu, przystąpi do jego seryjnej produkcji. Zgodnie z programem współpracy gospodarczej krajów członkowskich RWPG, będzie produkowany w Polsce. (A)

## Świadek z Polski obciąża hitlerowskiego zbrodniarza na procesie w Kolonii

BONN (PAP). Jeden ze świadków z Polski złożył przed sądem przysięgłych w Kolonii zeznania poważnie obciążające zbrodniarza hitlerowskiego b. oficera SS Waltera Knopa, który odpowiada przed sądem przysięgłych w Kolonii. „Sam widziałem — powiedział świadek — jak komendant Knop wyciągał z kolumny marszowej dwóch moich towarzyszy i zastrzelił ich z pistoletu”.

Knop jest oskarżony o to, że w ostatnich miesiącach wojny w czasie ewakuacji obozu koncentracyjnego Gassen do Lipska zamordował sam, albo kazał zamordować 159 więźniów. Świadek rozpoznał oskarżonego b. komendanta obozu, nie tylko na sali sądowej, lecz również na starych fotografiach pochodzących z okresu wojny. (P)

## Jacques Brel nie żyje

Od stałego korespondenta

Paryż, 9 października

(P) Wbył piosenkarz, aktor filmowy i reżyser — Jacques Brel (49 lat) zmarł w poniedziałek rano w jednej z prywatnych klinik na raka płuca. Należał do najwybitniejszych wykonawców i kompozytorów piosenek estradowych. Sam także pisał niebanalne, zaangażowane teksty.

Syn belgijskiego fabrykanta, w wieku 21 lat zerwał ze swym środowiskiem, którym pogardził, poświęcając się estradzie. Mając 25 lat doznał się pierwszego reżysera w Paryżu i oddał wpaść się do czołówki estradowych piosenkarzy. Jego płyty ukazywały się w milionowych nakładach. Występował wiele razy za granicą m.in. w Moskwie.

Jacques Brel był także aktorem filmowym, sam nakręcił dwa filmy pełnometrażowe. Od 1974 r. chodziły pogłoski o jego chorobie, które znalazły potwierdzenie w zniknięciu piosenkarza z estrady i w jego samotnym rejsie na Martynikę, gdzie spędził około 3 lat. W ub. roku powrócił do Paryża i narzął swoją ostatnią płytę. Jego śmierć pogrzezała w głębokiej żałobie świat artystyczny Francji oraz rodzinę Belgii, a także szerokie rzesze wielbieli jego talentu. (Lk)

## „Ludobójcze poczynania Somozy”

(A) Takim tytułem opatrzył amerykański tygodnik „Newsweek” wywiad z prezydentem Wenezueli, Carlosem Andres Perezem. Jak stwierdza we wstępie pismo: „W czasie walk w Nikaragui wysłał on samoloty dla wsparcia uzbrojonego reżimu w siedzibie Kostaryce i zwrócił się o interwencję zarówno do Organizacji Państw Amerykańskich jak i ONZ”.

Podajemy fragment rozmowy przeprowadzonej przez dziennikarkę tygodnika Mathilde Camacho: — Czy teraz, kiedy przedstawił pan problem Nikaragui na forum ONZ, oczeka pan optymistycznie możliwość jego rozwiązania?

Perez: — Nie oczekam zbyt optymistycznie zdolności podejmowania działań przez międzynarodowe organizacje, szczególnie na terenie Ameryki Łacińskiej. A tymczasem my jesteśmy tymi krajami, które są największymi obrońcami tych organizacji. Uważamy, że zarówno Organizacja Państw Amerykańskich, jak i ONZ, działała dla dobra ludzkości i dała do stworzenia nowego porządku ekonomicznego, społecznego i politycznego, za którym się opowiadamy.

— Pańskie propozycje przedstawione na forum Organizacji Państw Amerykańskich nie miały powodzenia, a jednak, mimo braku optymizmu, odwołuje się pan do ONZ?

— Prezydent (Kolombii) Turbay i ja, przedstawiając sprawę Nikaragui w ONZ — nie wahamy się nazwać tego, co się tam dzieje „ludobójczymi poczynaniami”, apelujemy do sumienia całego świata, zarówno do bloku radzieckiego jak

i zachodniego. ONZ jest naszym jedynym forum, a tego co się dzieje w Nikaragui nie można po prostu ignorować.

— Czy sądzi pan, że prezydent Carter i Stany Zjednoczone powinny zająć bardziej stanowczą postawę wobec Nikaragui?

— Jestem absolutnie pewien, że gdyby USA zajęły bardziej energiczne stanowisko, oszczędzono by wiele niepotrzebnie straconych istnień ludzkich i wielu cierpień. Nie jest tajemnicą, w jaki sposób doszła do władzy dynastia Somozów w Nikaragui. Nie jest też tajemnicą, że istnieją nadal silne powiązania między USA i tą dyktaturą.

— Czy nie odwoływano by się do zasady, że państwa amerykańskie nie ingerują w wewnętrzne sprawy, gdyby USA zajęły bardziej zdecydowane stanowisko?

— Wiemy już, że kiedy w grę wchodzi interesy Stanów Zjednoczonych zapominają one o tej zasadzie. W każdym razie nie musiała to być broń interwencji a zwykłe ostrzeżenie dyktatora, że nie może się przeciwstawić całemu krajowi. — Twierdzono, że partyzanci mieli pomoc od komunistów a sondażnicy byli powiązani z Kubą-Fidela Castro. — Kłamstwem jest twierdzenie, że przeciwko Somozie wystąpił ekstremistyczny partyzant. To lud, to cały naród stanął do walki z reżimem istniejącym od 40 lat. Chcąc się znowu wywołać widmo komunizmu i robić z Somozy krzywozwa demokracją. Jednak istnieje niebezpieczeństwo, że im dłużej konflikt będzie trwał tym łatwiej władza będzie mogła wpaść w ręce ekstremistów. (sek)



Fot. CAF — Photofax

# Trolejbusy zrehabilitowane również w Budapeszcie

Od stałego korespondenta  
WLADYSŁAWA SWIDRAKA

Budapeszt, w październiku  
(A) Nie tak dawno wygodny składniak środek publicznej komunikacji trolejbus ogłoszono jako przestarzały i nieekonomiczny. Po takiej niekorzystnej opinii w wielu wielkich miastach świata zaczęto go systematycznie likwidować. W latach 60-tych skazujący trolejbusy wyrok wydano w 15 krajach, a w 70-tych w następnych 19. Jeśli nawet całkowicie nie wycofano ich z obiegu, to znacznie ograniczono ich liczbę. Zniknęły na przykład trolejbusy w wielu miastach angielskich i włoskich. Również Stołeczna Rada Narodowa Budapesztu podjęła w 1968 r. decyzję o stopniowym wycofywaniu trolejbusów z miejskiej komunikacji. Wycofano bowiem z założenia, że wymiana starego parku kosztowałaby zbyt drogo. Zarzucano także trolejbusom, że utrudniają ruch, bo po ustalonych liniach elektrycznymi trasami inne pojazdy nie mogą ich wymijać. Negatywnych opinii o tym środku komunikacji nagromadziło się tyle, że wydawało się iż są one nie do uratowania.

Jednak życie, praktyka i koszt benzyny wiele tych opinii obalilo. Nadmierne zanieczyszczenie spalin, szkodzący zdrowiu człowieka i środowisku też wpływa na zmianę poglądu. Na ostatniej, czwartej z kolei, ogólnowęgierskiej konferencji poświęconej ochronie czystości powietrza stwierdzono, że w samym Budapeszcie w wielu najruchliwszych punktach stężenie zanieczyszczeń przekracza znacznie dozwoloną normę.

Wprowadzenie do ruchu jednego trolejbusu tak zmniejsza zanieczyszczenie powietrza, jak wycofanie z obiegu 40 samochodów osobowych. Poza tym wyliczono, że chociaż trolejbus jest droższy, to jednak jego żywotność jest prawie dwukrotnie dłuższa niż autobusu z silnikiem spalinowym.

Gospodarze miasta doszli więc do wniosku, że trzeba jednak powrócić do trolejbusów. Do 1980 roku będzie ich już kursować po Budapeszcie 300. W następnej 5-letniej ich liczba zwiększy się o dalsze 450. Zastąpią one autobusy na wielu ruchliwych liniach.

## Polskie śpiewaczki nagrodzone w Tuluzie

Od stałego korespondenta

Paryż, 9 października

(P) Dwie czołowe nagrody, drugą i trzecią wszystkie odpowiednio Ewa Godlewska (sopran, koloraturowy) oraz Marta Skuter-Kosmal (mezzosopran) w czasie dorocznego, 24 z rządu festiwalu śpiewaczego w Tuluzie, w którym startowało około 50 uczestników z wielu krajów. Pierwszą nagrodę zdobyła Włoszka, Malakova (mezzosopran).

Akompaniował Jerzy Marchwiński, który corocznie zapraszany jest na tę okazję przez międzynarodowe jury festiwalu.

(L. K.)

(A) Na mapie świata dostarczyć jest można tylko w postaci podwójnego rzędu kropek i kresiek. Wprawdzie wielkością swą dorównują obszarowi Belgii, lecz składa się na to szereg wysepek rozciągniętych na przestrzeni około 2 tys. km. Położenie z dala od głównych szlaków morskich sprawiło, że archipelagiem w dotychczasowej metropolii poważnie interesowali się jedynie misjonarze i antropologowie. Bo jeśli, w gasnącym już dziś, brytyjskim imperium kolonialnym znaczenie mniejszy Hong Kong zyskał na przykład miano klejnotu, to Wyspy Salomona podobno nie przydały Koronie nawet jednej setnej z tego blasku.

Również wśród najbliższych sąsiadów, pozostałych wysp Oceanii, Wyspy Salomona nie wyróżniają się niczym szczególnym. Brak tam wielkich bogactw mineralnych, jak choćby na wyspie Nauru, słynnej z olbrzymich złóż fosforforytów; także bogaci turyści,



# Biało-czerwona na mielnickim ratuszu

Od stałego korespondenta  
LESZKA WYRWICZA

(A) Na okolicznych wzgórzach kobiety uwijają się z koszami zbierając delikatne, granatowo-złote kiście winogron. W dole pod nimi czerwienią i złocą się liście opadające z drzew, z lekkim podmuchem wiatru szybią do wody. Kilkadziesiąt metrów niżej, u stóp zamkowej wieży łączy swe wody leniwe pływające Łaba i Weltawa. 704 lata minęły właśnie od założenia tu miasta, które w wczesnym okresie państwa czeskiego było siedzibą królewskiej dynastii Przemysławów, a w średniowieczu osiłą ruchu husyckiego.

Mielnik jest miastem, którego najnowsze losy na trwałe związały się z imieniem Polaki. Zaczęło się to wszystko przed 33 laty. Kiedy nad Berlinem powiewały już czerwone i biało-czerwone sztandary, gdy świat oddychał pierwszym dniem upragnionej wolności, tutaj w Mielniku toczyły się jeszcze krwawe walki. W kronice miasta znalazłem krótki zapis tej treści: „10 maja 1945 r. jednostki II Armii Wojska Polskiego pod dowództwem generała Karola Świerczewskiego przebyły kolejne 40 km dzielących je od Pragi, wzywając Benesza, Zandow, Usztek a pierwszy pułk tej armii wieczorem 10 maja po walkach wkroczył do Mielnika, przynosząc nam upragnioną wolność”.

Kronikarski suchy zapis nie jest w stanie oddać tego, co w istocie miało to miejsce w dniach po podpisaniu kapitulacji, 8 maja 1945 r. w ramach tzw. operacji praskiej jednostki I Frontu Ukraińskiego

przechadzki zalany mi jesienią słońcem ulicami Mielnika, podczas której dowiaduje się, jakie było to miasto dawniej, i jakie jest dziś. Przed 33 laty żyło tu 12 tys. ludzi, dziś ponad 22 tys. Od 1948 roku zbliżano 4 tys. nowych mieszkań. Obecnie rozpoczęto przebudowę niektórych zabudowanych dzielnic miasta. Niedawno oddano do użytku nową szkołę, która nosi imię Przyjaciół Polsko-Czesosłowackiej, wybudowano nowy ośrodek zdrowia. Wasi robotnicy — powiedział Karel Haupt — wiele nam pomogli przy tym, aby Mielnik był piękniejszy, by jego mieszkańcom żyło się lepiej.

Ślask bojowy na terenie bratniej Czechosłowacji znacząca dziś liczba mogiły poległych, pomniki pamięci i wdzięczności, nazwy ulic w miastach leżących na szlaku bojowym II Armii, izby tradycji, ale przede wszystkim pamięć w sercach ludzi. Zolnierze II Armii WP po zdobyciu Mielnika 11 maja 1945 r. dotarli nawet na przedmieścia Pragi, kończąc tu swój pełen chwały szlak bojowy.

Na mielnickim ratuszu 12 maja 1945 r. świętowano radośnie dzień wyzwolenia. Wokół pachniały bzy, umordowanymi walkami polscy żołnierze myli i kąpieli się w nurtach Łaby. Z mielnickich piwnic wyciągnięto beczki starego, dobrego wina.

Trwale ślady przyjaźni

W 33 lata później, jesienią 1978 r. na mielnickim rynku gra i śpiewa kapela w kraczkowskich strojach ludowych. Pod pomnikami holdu dla polskiego żołnierza oraz generała Karola Świerczewskiego wartę honorową zaciągnęli polscy harcerze i czechosłowaccy pionierzy. Wianki kwiatów, wieniec i złote liście brzoź. Tuż obok, na wysokim maszcie łopocze na wietrze biało-czerwona. Rozpoczynają się właśnie Dni Przyjaciół Czechosłowacko-Polskiej. W sali miejscowego domu kultury przedstawiciele tutejszych władz przebiegają uroczyste ambasadorskie PRL, Janowi Mitrdze, garść mielnickiej ziemi, zroszonej krwią polskiego żołnierza. Wraz z ziemią z innych wsi, gdzie walczyli Polacy, położoną będzie pod pomnikiem Żołnierza Polskiego w Katowicach.

Karel Haupt — przewodniczący MRN zaprasza na krótka

mielnickim ratuszu 12 maja 1945 r. świętowano radośnie dzień wyzwolenia. Wokół pachniały bzy, umordowanymi walkami polscy żołnierze myli i kąpieli się w nurtach Łaby. Z mielnickich piwnic wyciągnięto beczki starego, dobrego wina.



(A) Ratusz w Mielniku.

Z zamkowego wzgórzka widać rozległy teren osiedla, nad którym od 10 lat powiewa biało-czerwona. Tutaj właśnie znajduje się główna baza kilku polskich przedsiębiorstw budowlanych i wodnych, które od 1958 r. realizują wielkie dzieło regulacji Łaby. Wznoszą jazy, modernizują tamy, budują porty rzeczne. Ich dobra praca zwiększa sobie powszechne uznanie. Czym na to zasłużyli? Gospodarze miasta zaczęli wyliczać: wyremontowali dom kultury, pomogli przy budowie kapieli, sauny, remoncie kina dwóch szkół. Czy sadzić, że my nie potrafimy tego docenić, przecież robili to dobroćmi, poza swymi obowiązkami, dla nas... Wierzę, że Mielnik wiele zyskał dzięki ich dobrowolnej pracy.

Gospodarz miasta z dumą pokazuje najnowsze wstępy w kronice ponad 700-letniego miasta. Krótkie, suche relacje, za którymi kryła się godziny i miesiące dobrowolnego wysiłku naszych żaków, podejmowanych czasem z własnej potrzeby, częściej z chęci zasiedlenia przysługi lub postawienia do siebie czegoś, co obok rzeczy wielkich — jak choćby nowe jazy — świadczyć może o naszej tu obecności i służbie będzie na co dzień wszystkim mieszkańcom Mielnika.

Miasto przyszłości

Przechadzamy się starymi uliczkami, przystajemy pod Pom-

niem Braterstwa Broni, pod którym czarna ręka położyła świeży bukiet biało-czerwonych goździków, odwiedzamy szkołę, w której otwarto właśnie wystawę poświęconą 35-leciu powstania LWP, spacerujemy następnie ulicą noszącą nazwę II Armii WP. W dole przed nami panorama nowych osiedli.

— Budujemy je dla pracowników nowej elektrowni Mielnik III. Przyjechali tu z całej Republiki, bo elektrownia, nad którą przejął patronat Socjalistyczny Związek Młodzieży, jest budową młodych. Budowlanym pomagają

międzynarodowe brygady młodzieży, w tym także z Polski. Polscy robotnicy wykonują także prace specjalistyczne. Zresztą do elektrowni węgiel dowieziony będzie po uregulowanej przez Polaków Łabie. Widzicie więc, że nasze najnowsze dzieje związane są z Polakami na trwałe — mówi gospodarz miasta.

— Ale teraz związki te będą jeszcze trwałsze — dodaje towarzyszący nam sekretarz KP KPCZ, Waclaw Szwandu. Właśnie przygotowujemy projekt umowy o współpracy z polskim Kołobrzegiem. Chcemy wymienić doświadczenia z różnych dziedzin gospodarki miejskiej. Mielnik jest miastem, które ma przed sobą dużą przyszłość, a Kołobrzeg miastem, które przeszło podobną drogę rozwoju co my. Dobrze więc będzie zapoznać się z ich doświadczeniami...

Po powrocie do ratusza, na którym z okazji Dni Polskich powiewają biało-czerwone flagi, gospodarz miasta pokazuje z dumą medal Tysiąclecia Państwa Polskiego, nadany Mielnikowi za utrwalenie związków polsko-czechosłowackiej przyjaźni.

Przechadzamy się starymi uliczkami, przystajemy pod Pom-

## Francuzi niezadowoleni z telewizji

(A) (Inf. wł.) Czy popularność telewizji we Francji będzie malała szybciej niż kiedyś rosła jej powodzenie? Pytanie to zaczęło sobie obecnie zadawać, bowiem jak wynika z przeprowadzonych ostatnio, przez francuski Ośrodek Badania Opinii (CEO) analiz, aż milion odbiorców trzech głównych programów francuskiej TV ułotniło się jak kamfora i nie chce na nią patrzeć.

Francuska TV pierwsze pionierskie kroki stawiała w 1948 roku. W 1958 roku już milion rodzin posiadało telewizory i w ciągu następnego dziesięciolecia sieć telewizyjna objęła całą Francję.

W roku 1974, w czasie kampanii prezydenckiej Jacques Chaban-Delmasa, ówczesny minister kultury, znany pisarz — André Malraux przeprowadził: „Likwidacja analfabetyzmu należy być w przyszłości do dziedziny nauczania audiowizualnego”.

A co o tej sprawie myśli obecnie André Martin — kierownik wydziału badań przemysłowych w Państwowym Instytucie do spraw Audiowizualnych? Otóż — nie wpatrując w panikę jak wielu spośród kierownictwa francuskiej TV — twierdzi on, że: „Telewizja ma swoje życiowe cykle podobnie

jak wszystkie ludzkie przedsięwzięcia. Do roku 1953 mieliśmy cykl innowacji, potem nastąpił cykl intensywnego wzrostu, którego punkt kulminacyjny przypadał mniej więcej na rok 1971 i wreszcie cykl dojrzalszy, która od 1975 roku przeistacza się w nasycenie”.

Cykle cyklimi, a jednak francuska TV szuka gorączkowo sposobów odzyskania popularności. Zdaniem ekspertów jedynym rozwiązaniem kryzysu telewizyjnego — a także kinematografii — jest doprowadzenie do odrodzenia się autentycznie wartościowej twórczości.

Minister kultury J. P. Lecat twierdzi, że podjęto już szereg kroków w celu ułatwienia pracy TV i kinematografii. Między innymi utworzono fundusz pomocy dla twórczości audiowizualnej. Poza tym minister Lecat mobilizuje do pracy aktorów, producentów, realizatorów i wydawców, którzy mogliby dostarczać wartościowych scenariuszy. „Mamy bowiem za mało scenarzystów z prawdziwego zdarzenia — mówi minister — choć jestem przekonany, że we Francji istnieje olbrzymi potencjał twórczy, wystarczy tylko uruchomić maszynę”. (Wyb)

## 150-ty członek ONZ

# Wyspy rozdarte przez epoki

TADEUSZ BARZDO

spragnieni egzotycznych wrażeń, skłonni są raczej podziwiać uroki tropiku na wyspach Fidżi czy Zachodniego Samoa.

Upełniał jednak prawie sto lat, zanim Brytyjczycy opuścili „niechciane” wyspy. Charakterystyczny prostokąt Union Jack — angielska flaga narodowa — na Wyspach Salomona zwinęto dopiero 7 lipca br. Dotychczasowy protektorat wkroczył wtedy w okres pełnej samodzielności, a od kilkunastu dni kraj ten jest kolejnym, według listy 150-tych, członkiem ONZ.

## SAMORZĄD CZY NIEPODLEGŁOŚĆ?

Dyskusje nad przyszłością Wysp Salomona trwały od kilku, a nawet kilkunastu lat.

Toczyły się one przede wszystkim w Londynie w atmosferze utrwalającego się przekonania, że podtrzymywanie pozorów świetności dawnego Imperium mijają się z celem i od pewnego czasu nie jest prosto na kieszeń Brytyjczyków. Ale nad Tamizą wśród wielu polityków zachowało się jeszcze myślenie w kategoriach imperium, czemu sprzyja istnienie — nielicznych już wprawdzie — posiadłości kolonialnych. Sprowadzić je można do wyводу, że część małych terytoriów zależnych dotąd od Wielkiej Brytanii nie będzie w stanie rozwijać się samodzielnie bez pomocy i wsparcia metropolii.

Podobnie argumentowano przeciwko niepodległości Wysp

Salomona. Sądzono, że kraj zamieszkały w większości przez prymitywne plemiona melanezyjskie, które do dziś są odcięte od wpływów współczesnej cywilizacji, jeszcze przez całe dziesięciolecie będą niezdołny do samodzielności politycznej czy gospodarczej.

Podobnie jak pod innymi szerokościami geograficznymi, tak i na Wyspach Salomona samo życie spłatało Brytyjczykom nie spodzlane. Bunt, przeciwko rządowi kolonizatorów rozpoczął się zaraz po II wojnie światowej. Na jego czele stanęli mieszkańcy najbardziej załudnionej w całym archipelagu wyspy Malaita, znani ze swej wojowniczości i wielkiego poczucia dumy. Wzwalali oni rodaków do zaniechania współpracy z władzami kolonialnymi. W efekcie Malaita przez prawie 15 lat praktycznie znajdowała się poza administracyjną kontrolą Brytyjczyków.

Ten spontaniczny ruch ludowy uświadomił kolonizatorom, że rządy ich nie będą mogły trwać wiecznie. W połowie lat sześćdziesiątych ludność miejscowa dopuszczono do częściowego samostanowienia, zaś w początkach naszej dekady brytyjski protektorat Wysp Salomona otrzymał pełny samorząd. Pierwszym premerem niepodległego kraju został właśnie ostatni szef samorządowej egzekutywy, Peter Kenilorea.

## TRZY WOJNY

Przed jednym z najmłodszych państw świata — tytuł najmłodszego przypadł w tych dniach wyspom Tuvalu, które były także brytyjską posiadłością na Pacyfiku — stoi obecnie szereg problemów do rozwiązania. Część z nich wynika niewątpliwie z burzliwej historii kraju, dos-

wiadczonego wieloletnim panowaniem kolonializmu.

Szczególne trzy epizody odegrały poważną rolę w dziejach Wysp Salomona. Każdy z nich zapisał się w powszechnej pamięci mieszkańców wysp, w każdym przypadku oznaczał też brutalną ingerencję przybyszów z zewnątrz w życie plemion melanezyjskich. Z uwagi na trwałe ślady, jakie wspomniane wydarzenia pozostawiły w mentalności przetrwałego mieszkańca kraju, porównać je można tylko z największymi katastrofami ludzkości — wojnami.

Jako pierwsza na wyspach rozgorzała „wojna misjonarska”. Nastąpiła ona mniej więcej w trzy stulecia po tym, jak hiszpański żeglarz Mendana w 1568 r. dotarł do dziewięciu archipelagu w zamierze znalezienia tam legendarnych skarbow Inków. Nikt się właściwie potem nie interesował archipelagiem, zwanym Wyspami Salomona. Nie licząc przypadkowych żeglarzy i poszukiwaczy przygód, zapoznana krajina na nowo odkryła dopiero misjonarze. Wkrótce między wysłannikami różnych wyznań — kościołów katolickiego, anglikańskiego, metodystów czy ewangelistów — rozpoczęła się prawdziwa wojna o dusze tubylców. Rozelmu właściwie nigdy nie ogłoszono, bo nie wszędzie poprzez dżungle dotrzeć mogły misjonarskie szkółki.

W ślad za misjonarzami, lub prawie jednocześnie z nimi, wtargnęła na wyspy armia różnego rodzaju awanturników, podejmujących handlarzy, na początku — na polu piratów. Dokonał oni na wyspach kolejnego odkrycia: że żyjąca tam ludność jest równie prymitywna, jak bezbronna. Rozpoczął się na wielką skalę handel żywym towarem, połączone z pacyfikacjami nadbrzeżnych wsi. Szacuje się, że tylko w latach 1863—1904 na bawelnianie i trzcinowe plantacje w australijskiej prowincji Queensland wysłano ponad 60 tys. mieszkańców Wysp Salomona, (czyli 1/3 obecnej populacji kraju). Kroniki twierdzą, że w tym haniebnym procederze niebłaha rolę odegrali sami wyspiarze, prowadząc między sobą potycz-

## Komiwojażer

(P) Europę Zachodnią objeżdża komiwojażer napięcia, chiński minister spraw zagranicznych, Huang Hua. Towar, którym handluje nie jest nowy. Jest nim antykomunizm i antysowietyzm. Tak obywateli i hataśliwy, że czasem wprawiający w zaniewomienie gospodarzy, którzy nie bardzo mają ochotę przyłączać się do wojennych pokrzykiwań Pekinu.

Huang Hua odwiedził ostatnio Rzym, a teraz przybywa do Londynu. Jednym z tematów jego rozmów tam będzie przyszła wizyta przewodniczącego Hua Kuo-fenga. Anglicy dowiedzieli się zresztą o tym, że spotka ich ten zaszczyt w sposób — delikatnie mówiąc — niekonwencjonalny. Mianowicie za pośrednictwem... meira Parjaza, Chiraca, któremu przewodniczący Hua powiedział, że na wiosnę przyległoby roku odwiedzić Paryż, Bonn i Londyn.

Oświadczenie to wywołało niejakie zamieszanie, gdyż jeszcze niedawno brytyjski minister spraw zagranicznych, David Owen, twierdził w parlamencie, że nie przewiduje się wizyty Hua. Teraz oczywiście — „przewiduje się” i podobno premier Callaghan wystosuje odpowiednie zaproszenie w tych dniach.

gorliwość w podejmowaniu w Europie Zachodniej przewodniczącego Hua, jak i jego ministra spraw zagranicznych, wypika z nadzieją na wielkie interesy jakie można zrobić z Chinami, sprzedając im broń. Pekiniści komiwojażerowie napięcia szukają jej — i to w dużych ilościach — nie tylko w Japonii, lecz także w Europie Zachodniej.

Huang Hua w czasie swej londyńskiej wizyty będzie chciał załatwić zakup atakujących myśliwców pionowego startu „Harrier”. Poza tym Chinczyk interesujący się zakupem czołgów, rakiet przeciwcancerowych, łodzi podwodnych.

„Jeśli my nie sprzedamy, zrobimy to inni” — pisał tygodnik „Observer” — czy to zachodni Europejczycy, czy Amerykanie, sprzątając Londynowi sprzed nosa interes.

Komiwojażer napięcia z Pekinu może więc liczyć na powodzenie. Przebudzenie przyjdzie, jak zwykle, za późno.

STANISŁAW KOSTARSKI

## Znów Aldo Moro

(P) Pięć miesięcy minęło od dnia, kiedy terroryści podrzucili w śródmieściu Rzymu zwłoki zamordowanego Aldo Moro, jednego z najwybitniejszych polityków włoskich, wieloletniego premiera i kandydata na prezydenta państwa. Zadałoby się, że jest to okres dostatecznie długi, by obradnia odsunąć się na drugi plan w życiu publicznym kraju.

Nieoczekiwanie jednak tragedia Aldo Moro powróciła na łamy prasy włoskiej, stając się przedmiotem sporów i polemik. Dziennik „Corriere della Sera” ogłosił pełny tekst ośmiu listów Aldo Moro, pisanych w czasie, kiedy przebywał w kryjówce terrorystów. Znany pisarz Leonardo Sciascia oświadczył, że Moro „został zamordowany dwukrotnie” — po raz pierwszy przez porywaczy, a po raz drugi przez swych przyjaciół politycznych.

Policji włoskiej udało się dopiero w ostatnich dniach aresztować kilku członków „czerwonych brzdęk” i wykryć niektóre z lokalnych wykończystawnych przez nich jako kryjówki. Powstaje pytanie, dlaczego akcja policji trwała tak długo. Gazety włoskie zwracają uwagę, że w kieszeni jednego z aresztowanych znaleziono dwa darmowe bilety do kina pochodzące z puli przeznaczonej dla... policji.

Ważniejsze są polityczne reperkusje unowocześnienia sporów wokół śmierci Aldo Moro. Można powiedzieć, że wszyscy krytycy wszystkich. Przywódcom chadeckim zarzuca się, że byli „nieprzejednani” i nie szukali dróg do uratowania swego ideologa. Z kolei politykom socjalistycznym ma się za złe, że gotowi byli do kompromisów z porywaczami. Nie brak głosów krytyki również pod adresem komunistów, którzy przeciwni byli nawiązaniu rokowań z terrorystami.

Czytając te namienne głosy polemiczne, można odnieść wrażenie, że ich inicjatorami są te kolia, które za życia Aldo Moro przeciwności były stabilizacji i wejściu komunistów do większości parlamentarnej, a po jego śmierci chcieliby przekreślić jego testament polityczny.

GRZEGORZ JASZUŃSKI

# KRAJU KRAJU KRAJU

## Cenna pomoc młodzieży szkolnej Przyspieszenie prac polowych

Informacja własna

(P) Poprawa pogody spowodowała znaczne przyspieszenie prac na polach. Ciepło i słońce powodują, że gleba szybko obycha umożliwiając użycie przy wykopkach kombajnów, które jeszcze przed kilku dniami grzeły na błotnistych polach.

W województwie stołecznym najpilniejsze są siewy zbóż ozimych. To już ostatnie dni, w których można siać żyto. Dotychczas wysiano je na ponad 75 proc. z 28 tysięcy hektarów przeznaczonych pod uprawę tego zboża. Obsiano też blisko 50 proc. pól przeznaczonych pod pszenicę. W kilku gminach m. in. w Celestynowie, Górze Kalwarii, Mi-

chałowicach i Ożarowie siewy zbóż zakończono.

Wykopano już też ponad 70 proc. ziemniaków, które w tym roku uprawiano na 32 tys. hektarów pól. Najbardziej zaawansowane są wykopyki w gminie Kampinów, Celestynów, Serock, Skrzyszew i Wiazowna. Zebrano też jedną piątą buraków cukrowych. W gminach, gdzie uprawia się warzywa, zakończono już zbiory cebuli.

## Investycje w polskich portach

(DOKONCZENIE ZE STR. 1) gdzie przybliża statki z urzędzeniami dla bazy. Monterzy wykonali już trzy czwarte prac

## Polskie placówki turystyczne w Sztokholmie, Ystad i Helsinkach

Informacja własna

(P) Wzrastające z każdym rokiem zainteresowanie Skandynawów naszym krajem idzie w parze ze stałym wzbogacaniem polskiej oferty turystycznej. Coraz większym powodzeniem cieszą się kilkudniowe wycieczki dla zmotoryzowanych turystów, których trasy prowadzą ze Szwecji do Zakopanego, a także świetnie zorganizowane pobyty wypoczynkowe na polskim wybrzeżu, w Poznaniu, Warszawie i Krakowie.

Do niedawna na terenie Skandynawii działała tylko jedna placówka, polsko-skandynawska spółka turystyczna Norbis Travel AB z siedzibą w Sztokholmie. Wiosną br. filia tej placówki powstała w Ystad, a wiecej w porcie, do którego zawija polskie promy 9 km. otwarta została kolejna filia Norbisu, a mianowicie w Helsinkach. W uroczystości otwarcia wzięli udział zastępca dyrektora CTO „Orbis”, Tadeusz Zmuntowicz oraz dyrektorki polskiej placówki w Sztokholmie, Ireneusz Sosnowski.

Od dziś wice turystyki finscy będą mogli wszystkie formalności związane z wyjazdami do Polski załatwiać bezpośrednio w swojej stolicy. Przewiduje się zwiększenie liczby turystów finskich odwiedzających Polskę — rozpatrzenie się możliwości skierowania na trasę Helsinki — Gdansk nowego promu. Tek wice komunikacja na tej trasie będzie się odbywać czterzy razy w tygodniu, dotychczas dwa razy w tygodniu.

Przewiduje się też możliwość otwarcia dwóch następnych filii polskiego biura, a mianowicie w Kopenhadze i Oslo. (lat.)

## NA MARGINESIE DNIA

### CZYMI CHATA BOGATA

KRAKOW Impresyjka „Gazety Potudniowej”: „W sklepie „Cepelin” w Ryńku Głównym widzieliśmy ładny komplet mebli kuchennych d 120 tys. zł. Nazywa się on „Chlebem i solą”.

### (ESTRADA NA WSZYSTKO

SZCZECIN. „Kurier Szczeciński” twierdzi: „Zajmujemy bezapelacyjnie pierwsze miejsce na świecie, jeśli chodzi o ilość organizowanych festiwali”.

### PION WAŻNIEJSZY

SZCZECIN. O kolejnej nowości donosi „Kurier Szczeciński”: „Scalety bez obści, to nowość w skali kraju. Mijamy nadzieję, że ich użytkownicy będą na odpowiednim poziomie”.

### SYMBOLIZM

GDANSK. „Głos Wybrzeża” cytuje „trochę metki „Spółdzielnia Rzemieślnicza Budowlano-Metalowo-Drzewna Gliwice... Nazwa urobou — wkład maskie gabzaste. Symbol WKC Kom. Br. Sp-ni. Jakość I, cena 16 zł.”

### A ŻYWO!

KATOWICE. Z tekstu reklamowego zamierzonego w „Wieszcze”: „Szybka i skuteczna reklama. Ogłasza się w „Wieszcze”... Optymalna matematycznie, neurologi...”

### PRINCYPAL CZYTAŁ?

KATOWICE. Fragment publikacji „Dziennika Zachodniego”: „Przez cały miesiąc jedli fasolki no bretoński z muszki i zafundowali sobie pierścionek. Niezastępowalność tego to zniknięcie tambań przed naszymi turkami na tureckim basenie. On tam taniej niż w swoim kraju, przynajmniej w ulicy”.

ZET-ES

## „Złote buty” dla Hansa Krankla

(P) Austriak Hans Krankl okazał się najsukiejszym piłkarzem rozgrywek ligowych na europejskich boiskach. Grając w sezonie 1977/78 w Rapidzie Wiedeń, obecny piłkarz CF Barcelona, Krankl zdobył w mistrzostwach Austrii 41 bramek i wygrał rywalizację o „Złote buty” przyznawaną przez „France Football” najsukiejszemu piłkarzowi rozgrywek ligowych. Krankl wyprzedził Argentynczyka Carlosa Bianchi (Paris St. Germain) — 37 bramek oraz byłego piłkarza Ajaxu Amsterdam, obecnie grającego w Anderlechtie Bruksela, Holendra Ruuda Geelsa — 32 bramki.

Najlepszą drużyną klubową ubiegłego sezonu został uznany Liverpool — 30 pkt. przed PSV Eindhoven — 27 pkt. oraz Bastia i Anderlecht Bruksela — po 24 pkt.

## Przygotowania piłkarek ręcznych do mistrzostw świata w CSRS

(P) Mistrzostwa świata grupy „A”, w których piłkarki ręczne rywalizować będą także o awans do turnieju olimpijskiego w Moskwie, rozegrane zostaną w kilku miastach CSRS w dniach 30.XI—10.XII. Uczestniczyć w nich będzie 12 drużyn w trzech grupach. W grupie I NRD, Jugosławia, Rumunia i Japonia, w II ZSRR, CSRS, Holandia i reprezentantki Afryki. Polska znalazła się w grupie III i rozgrywa kolejno spotkania w Chebie z Kanadą, RFN i Węgrami. Po dwa najlepsze zespoły z każdej grupy kwalifikują się do finału, który rozgrywany będzie systemem „każdy z każdym” z zaliczeniem meczu eliminacyjnego. Do turnieju olimpijskiego zakwalifikują się 4 najlepsze drużyny oraz niezależnie od wyniku gospodarz olimpiady ZSRR. Nasza siódemka awansowała do światowej czołówki w ubiegłym roku: kiedy to pod wodzą trenera Mieczysława Sięgiewicza wywalczyła srebrny medal w MS grupy „B” w RFN.

Obecnie w rozgrywkach ligowych nastąpi przerwa. W dniach 12-14 października w Warszawie odbędzie się międzynarodowa konferencja intelektualistów. (PAP)

## W II lidze koszykarek

(P) Po dwóch rundach rozgrywek II ligi koszykarek bez porażki pozostały trzy zespoły w każdej grupie. W ostatniej kolejce nie zanotowano niespodzianek. Oto komplet wyników ostatniej kolejki: grupa „A” — Start Lublin — AZS Rzeszów 63:84 i 69:67, Stal St. Wola — Znicz 77:66 i 88:92, AZS Kraków — Włókniarz Białostok 56:70 i 58:71, Stomil — Korona Kraków 67:48 i 64:62, Hutnik Kraków — Glinik Gorlice 81:45 i 86:57.

Grupa „B”: AZS Zielona Góra — Ognio W Szczecin 78:76 i 67:62, ROW — Polonia 55:77 i 56:74, Slesza — AZS Toruń 99:33 i 79:49, AZS Gdansk — Sprotawia 64:58 i 62:65, Czarni Szczecin — AZS Katowice 58:70 i 58:59.

## Polscy sztangiści znów w światowej czołówce

(P) Choć na pomoście w Gettysburgu żaden z naszych reprezentantów nie zdobył złotego medalu, start ich należy uznać za udany. W porównaniu z ubiegłorocznymi mistrzostwami w Stuttgarcie, Polacy poprawili się o trzy lokaty w klasyfikacji medalowej. W RFN nasi sztangiści zdobyli tylko 3 brązowe medale (Grzegorz Czura, Zbigniew Kaczmarek i Paweł Rabczewski), w USA — Tadeusz Golik, Marek Seweryn i Kaczmarek wywalczyli srebrne trofea, a Rabczewski powtórzył wynik ze Stuttgartu.

Dorobek Polaków mógł być wyższy, ale Tadeusz Dembowski i Marek Sachmaciński spaili pierwszy bój — rwanie. Obaj startowali potem w podrzucie i zdobyli srebrne medale. Świadczą o tym, że byli w dobrej formie i tylko biedy techniczne w rwanie nie pozwoliły im na uzyskanie dobrego miejsca w dwuboju. Inny z kandydatów do medalu, Czura, z powodu niedużych sztangiści w moskiewskiej olimpiadzie, Cieszy szczególnie postawa Golika i Seweryna. Nie wykazali oni jeszcze w pełni swych możliwości. Obaj startowali w mistrzostwach świata po raz pierwszy. Większe sukcesy do tej pory osiągnął 21-letni Seweryn, zawodnik HKS Szopienice, który miał na swoim koncie tytuł mistrza świata juniorów i który w czerwcu bież roku na mistrzostwach Europy w Havriwzie zdobył medal srebrny. 26-letni Golik, startujący w Odrze Opole zdobywał do tej pory medale w mistrzostwach kraju.

Główni faworyci mistrzostw, ciężarowcy z ZSRR, utrzymali w Gettysburgu światowy prymat, ale doznał sensoryjnej porażki w wadze superciężkiej, w której dotychczas byli niepokonani. Niespodzianką była świetna postawa zawodników Kuby i NRD. Słabiej niż oczekiwano spisał się Bułgarczyk, który zdobył tylko jeden złoty medal.

Oto medalisti ostatniego dnia mistrzostw:

### Legia gra na Torwarze ze Stoczniovcem

(P) Kolejne spotkania rozegrajemy we wtorek (10.X) hokeiści ekstraklasy. Prawdopodobnie odbędą się tylko trzy mecze. Podhale, które wywalczyło w Oslo awans do ćwierćfinału Pucharu Europy, nie powróci chyba na czas do Nowego Targu.

Na Torwarze Legia zmierzy się ze Stoczniovcem Gdansk. Hokeiści obu zespołów byli sprawcami największych niespodzianek w dotychczas rozegranych meczach. Legia pokonała Podhale 3:2, Stoczniovcem wygrał z Zagłębiem 7:5 (drugie mistrzostwo Polski). Mimo tych sukcesów, sytuacja obu drużyn w tabeli nie jest najlepsza: Legia zajmuje ostatnie miejsce, Stoczniovcem jest o jeden punkt lepszy (6 lokata). Spotkanie rozpocznie się o godz. 17.

W pozostałych dwóch meczach spotkają się: Zagłębie Sosnowice — LKS Łódź, Baildon Katowice — Naprzód Janów.

## W Bukareszcie i Łodzi Dwa mecze naszych piłkarzy z Rumunią

(P) Piłkarze Rumunii i Polski zmierzą się w środę w dwóch meczach towarzyskich. Na stadionie „23 sierpnia” w Bukareszcie spotkają się pierwsze reprezentacje obu krajów, a na stadionie ŁKS w Łodzi — drugie zespoły narodowe.

Szesnaście naszych piłkarzy powołanych przez trenera Ryszarda Kuleszę odcieciało w poniedziałek do Bukaresztu. Są to: bramkarze — Zygmunt Kukla i Józef Młynarczyk; obrońcy — Antoni Szymanowski, Paweł Janas, Władysław Żmuda, Henryk Maculewicz, Wojciech Rudy, Stefan Majewski; rozgrywający i napastnicy — Lesław Cmikiewicz, Janusz Kupcewicz, Tadeusz

Biachno, Włodzimierz Ciołek, Włodzimierz Mazur, Grzegorz Lato, Marek Kusto i Tadeusz Małnowicz. Wszyscy są w pełni sił, tylko Cmikiewicz lekko się przeziębiał.

Kadrowicze mają za sobą lekki trening taktyczny na stadionie Gwardii. Najwięcej czasu poświęcono na doskonalenie stałych fragmentów gry, gdyż nie wszyscy nowi reprezentanci znali dotychczasowe ustalenia. W poniedziałek odbyły się zajęcia teoretyczne, podczas których Ryszard Kulesza zapoznał zawodników z ogólną koncepcją gry w meczu z Rumunią oraz podzielił się z nimi informacjami o rywalach.

„Dobrze znam styl gry piłkarzy Rumunii — powiedział R. Kulesza. Tak się złożyło, że w ub. roku prowadząc drugą reprezentację Polski, dwukrotnie graliśmy z pierwszą drużyną Rumunii. W kwietniu przegraliśmy 1:2, a w październiku użycyliśmy remis 0:0. Chociaż nasz zespół wyjeżdża, to dość eksperymentalnym zestawieniu, jestem dobrej myśli. Chciałbym dodać, że mecz w Bukareszcie traktuję jako najważniejszy sprawdzian polskiej drużyny przed eliminacyjnym meczem mistrzostw Europy ze Szwajcarią we Wrocławiu (15 listopada)”.

W Bukareszcie staną przed wielką szansą debiutanci: rozgrywający Stań Mielec Włodzimierz Ciolek i aktualny lider tabeli strzelców ekstraklasy — Tadeusz Małnowicz (Ruch). Zabraknie w Rumunii — rekonwalescencja Adama Nawalki i kontuzjowanego Zbigniewa Bońka.

Ci z wyróżniających się ostatnio piłkarzy, dla których zabrakło miejsca w pierwszej reprezentacji, otrzymali szansę gry w drugiej drużynie przeciw Rumunii „B” w Łodzi. W zes-

## Sportowe zawody z okazji 35-lecia LWP

(P) Kolejnymi imprezami sportowymi rozgrywanymi z okazji jubileusza 35-lecia Ludowego Wojska Polskiego, będą międzynarodowe mecze siatkówki i piłki nożnej. CWKS Legia podejmować będzie na swych obiektach mistrza CSRS Czerwona Zvezda Bratisława oraz piłkarzy Dukli Bratysława. W składzie Dukli występuje 2 zawodników reprezentacji CSRS — Ondrus i Polak a także 5 graczy drużyny olimpijskiej Sładi, Mraz, Kunzo, Bednar i Zitar.

Mecz siatkówki Legia — Czerwona Zvezda rozgrywany zostanie we wtorek (10.X) o godz. 17 w sali przy ul. 29 Listopada, a piłkarze walczą będą w czwartek (12.X) na stadionie WP także o godz. 17.

W klasyfikacji zespołowej w klasie 125 cm zwyciężyli zawodnicy Wegier — 74 pkt. przed CSRS — 72 pkt., NRD — 34 pkt. i Polska — 10 pkt. Również w klasie 250 cm pierwsze miejsce zajęli Węgry wyprzedzając CSRS, NRD i Polskę.

## Puchar 50-lecia PZKosz.

(P) Wystartował Puchar 50-lecia PZKosz. Biorą w nim udział 32 zespoły — 10 z I ligi, 20 z II ligi oraz dwie drużyny zegradowane z II ligi. Oto kilka najciekawszych wyników pierwszej serii spotkań. W Lublinie Resovia Rzeszów pokonała Lubliniankę 81:65 (35:32) i Baildon Katowice 75:65 (32:29), w Zielonej Górze w meczu decydującym o pierwszym miejscu Śląsk Wrocław wygrał z Zagłębiem Sosnowicem 99:82 (49:37), w Piotrkowie ŁKS zwyciężył Polonię Warszawa 85:61, we Wrocławiu Górnik Wałbrzych wygrał z Gwardią Wrocław 126:99 (51:31).

## MECZYŹNI:

1. W. Meres (Nadwiślan) — 346 pkt.
2. A. Wiśniewski (Baildon) — 390 pkt.
3. St. Kończak (Baildon) — 387 pkt.
4. H. Drzymalski (Polonia Bydgoszcz) — 372 pkt.
5. W. Wojciechowski (Nadwiślan) — 273 pkt.
6. Z. Rode (Piast Gliwice) — 243 pkt.
7. Z. Górszcak (Nadwiślan) — 237 pkt.
8. R. Niestroj (GKS Katowice) — 222 pkt.

## W finale tenisowego turnieju w Kaanapali (Hawaje) Amerykanin Bill Scanlon pokonał swego rodaka Petera Fleminga 6:2, 6:0. Jest to pierwszy wygrany turniej przez Scanlona w jego trzydziestoletniej karierze zawodowego tenisisty. Bill Scanlon wystartował w turnieju dość przypadkowo, w ostatniej chwili zastępując Boba Luta. Turniej przyniósł wiele niespodzianek, wyróżnieni zostali między innymi John McEnroe i rozstawiony z numerem jeden Ramirez.

## MECZYŹNI:

1. D. Szwał (Piast Gliwice) — 780 pkt.
2. B. Włochowicz (Budowlani Katowice) — 630 pkt.
3. D. Dziekońska (Piast Gliwice) — 372 pkt.
4. B. Olsza (GKS Katowice) — 351 pkt.

## KOBIETY:

1. D. Szwał (Piast Gliwice) — 780 pkt.
2. B. Włochowicz (Budowlani Katowice) — 630 pkt.
3. D. Dziekońska (Piast Gliwice) — 372 pkt.
4. B. Olsza (GKS Katowice) — 351 pkt.

## „Babie lato” w całej Polsce

Informacja własna

(P) Mamy „babie lato”. Sprawy, które rozległy układ wiatowy, który przywędrował z południa, w poniedziałek w całym kraju było bardzo ciepło i słonecznie. Tylko na północnym wschodzie utrzymywały się małe zamglenia, m.in. w Suwałkach było zaledwie 11 st. Na pozostałym obszarze kraju termometry wskazywały temperaturę ok. 20 st. Najcieplej było na południu. W Jeleniej Górze w Kłodzku, Legnicy i Opolu notowano 22 st. W Warszawie termometry wskazywały w południe 20 st.

## „Babie lato” w całej Polsce

Również w górach panuje od dwóch dni piękna słoneczna pogoda. W Zakopanem termometry wskazywały 19 st. W słońcu było znacznie cieplej. Snytnoty nie przewidują gwałtownych zmian na mapach pogody. Nadal obszar Polski będzie pod wpływem wiatu. A więc będzie ciepło i słonecznie. (lat.)

## Legia gra na Torwarze ze Stoczniovcem

(P) Kolejne spotkania rozegrajemy we wtorek (10.X) hokeiści ekstraklasy. Prawdopodobnie odbędą się tylko trzy mecze. Podhale, które wywalczyło w Oslo awans do ćwierćfinału Pucharu Europy, nie powróci chyba na czas do Nowego Targu.

Na Torwarze Legia zmierzy się ze Stoczniovcem Gdansk. Hokeiści obu zespołów byli sprawcami największych niespodzianek w dotychczas rozegranych meczach. Legia pokonała Podhale 3:2, Stoczniovcem wygrał z Zagłębiem 7:5 (drugie mistrzostwo Polski). Mimo tych sukcesów, sytuacja obu drużyn w tabeli nie jest najlepsza: Legia zajmuje ostatnie miejsce, Stoczniovcem jest o jeden punkt lepszy (6 lokata). Spotkanie rozpocznie się o godz. 17.

W pozostałych dwóch meczach spotkają się: Zagłębie Sosnowice — LKS Łódź, Baildon Katowice — Naprzód Janów.

## Stanisława LEWANDOWSKA

Nabożństwo żalobne odbędzie się w dniu 11 października o godz. 9.00 w kaplicy Cmentarza Komunalnego Wojska Węgłowa, po którym nastąpi wprowadzenie drogi na Zwiok na cmentarz miejscowy, o czym zawiadamiają pogrążeń w bólu mąż, synowie, rodzina, przyjaciele

## JERZEMU BIELECKIEMU

wyrazu serdecznego współczucia z powodu śmierci

składa

mgr. inż.

ojca

Zarząd Automobilklubu Warszawskiego

## „Babie lato” w całej Polsce

Informacja własna

(P) Mamy „babie lato”. Sprawy, które rozległy układ wiatowy, który przywędrował z południa, w poniedziałek w całym kraju było bardzo ciepło i słonecznie. Tylko na północnym wschodzie utrzymywały się małe zamglenia, m.in. w Suwałkach było zaledwie 11 st. Na pozostałym obszarze kraju termometry wskazywały temperaturę ok. 20 st. Najcieplej było na południu. W Jeleniej Górze w Kłodzku, Legnicy i Opolu notowano 22 st. W Warszawie termometry wskazywały w południe 20 st.

## „Babie lato” w całej Polsce

Również w górach panuje od dwóch dni piękna słoneczna pogoda. W Zakopanem termometry wskazywały 19 st. W słońcu było znacznie cieplej. Snytnoty nie przewidują gwałtownych zmian na mapach pogody. Nadal obszar Polski będzie pod wpływem wiatu. A więc będzie ciepło i słonecznie. (lat.)

## Legia gra na Torwarze ze Stoczniovcem

(P) Kolejne spotkania rozegrajemy we wtorek (10.X) hokeiści ekstraklasy. Prawdopodobnie odbędą się tylko trzy mecze. Podhale, które wywalczyło w Oslo awans do ćwierćfinału Pucharu Europy, nie powróci chyba na czas do Nowego Targu.

Na Torwarze Legia zmierzy się ze Stoczniovcem Gdansk. Hokeiści obu zespołów byli sprawcami największych niespodzianek w dotychczas rozegranych meczach. Legia pokonała Podhale 3:2, Stoczniovcem wygrał z Zagłębiem 7:5 (drugie mistrzostwo Polski). Mimo tych sukcesów, sytuacja obu drużyn w tabeli nie jest najlepsza: Legia zajmuje ostatnie miejsce, Stoczniovcem jest o jeden punkt lepszy (6 lokata). Spotkanie rozpocznie się o godz. 17.

W pozostałych dwóch meczach spotkają się: Zagłębie Sosnowice — LKS Łódź, Baildon Katowice — Naprzód Janów.

## Stanisława LEWANDOWSKA

Nabożństwo żalobne odbędzie się w dniu 11 października o godz. 9.00 w kaplicy Cmentarza Komunalnego Wojska Węgłowa, po którym nastąpi wprowadzenie drogi na Zwiok na cmentarz miejscowy, o czym zawiadamiają pogrążeń w bólu mąż, synowie, rodzina, przyjaciele

## JERZEMU BIELECKIEMU

wyrazu serdecznego współczucia z powodu śmierci

składa

mgr. inż.

ojca

Zarząd Automobilklubu Warszawskiego

# CO I GDZIE

**KINA**  
**Batyk** — „Trzy dni Kondora”, prod. włosko-USA, lat 18, godz. 11, 15, 30 i 17.45. „Pejzaz horyzontalny”, prod. polskiej, lat 15, godz. 9, 13, 17 i 20.  
**Przyjazd** — „Konie Valdeza”, prod. włoskiej, lat 15, godz. 15.30, 17.30 i 19.30.  
**Pokolenie** — „Kochaj albo rzuć”, prod. pol., b/o, godz. 9 i 11.15.  
**Strach nad miastem** — prod. franc., lat 15, godz. 13.30 i 15.45.  
**Jak daleko stąd, jak blisko?** prod. pol. 1, 18, godz. 18.  
**Odeon** — kino nieczynne.  
**Hel** — „Powodzenia stary”, prod. franc., lat 15, godz. 13.30, 17.30 i 19.30. „W pustyni i w puszczy”, prod. pol. b/o, godz. 8.30. „Morderstwo w Orient Ekspresie”, prod. ang. lat 15, godz. 13.15.  
**Walter** — kino nieczynne.

**WYSTAWY**  
**Muzeum przy ul. Nowotki 12** — wystawa pn. „1. prezentacje portretu współczesnego”.  
**BWA** — „Dom Gaski i Dom Esterki” — Ekspozycja twórczości plastycznych Jana Bedrysza i portret w postaci Wandę Zalewską-Macedonicką.  
**Klub „Empik”**: Wystawa pn. „XXX-lecie powstania ZNP”.

**DYZYURY APTEK**  
**Apteka nr 15 przy pl. Konstytucyjnym 5**.  
 Dorozna pomoc internistyczna — ambulatorium Pogotowia Ratunkowego przy ul. Tychermiana. Pogotowie. Dentystyczne czynności codziennie w godz. 23-7 rano przy Pogotowiu Ratunkowym. Informacja Szpitalu Zdrowia 406-77.

**TELEFONY**  
 Pogotowie ratunkowe 999 straż pożarna 998, posterunek MO 997, pogotowie ratunkowe kolejowe 296-15 pogotowie gazowe w godz. 7-15 (917-17), w godz. 23-7 (224-50) w niedziele 400-97, pogotowie kanalizacyjne 400-65, Komenda MO 291-91, pomoc drogową 981, postoję takśówek przy pl. Konstytucyjnym 238-52, przy dworcu PKP 268-84, przy Zwirki i Wigury 418-10, informacja PKP 299-50, PKS 267-76, informacja usługowa 267-85.

**BIALOBRZEZI**  
**Kino „Plika”** — „Granica” prod. pol., lat 15, godz. 15 i 18.  
**Telefony**: pogotowie ratunkowe 999, straż pożarna 998, posterunek MO 997, pogotowie energetyczne 530, postoję takśówek 725, zajazd myśliwski 411, sklep „Dacia” 742.

**DRZEWICA**  
**Kino „Sleńka”** — „Szal”, prod. ang. lat 15, godz. 16 i 18.  
**Telefony**: apteka 26, ośrodek zdrowia 25, postoję takśówek 53, posterunek MO 07, restauracja „Zamkowa” 77.

**GRÓJEĆ**  
**Kino „Odra”** — „Zasady dominacji”, prod. USA, lat 15, godz. 15, 17 i 19.  
**Telefony**: pogotowie MO 997, straż pożarna 998, biblioteka 23-65, dom kultury 24-97, kino 21-62, ośrodek zdrowia 23-24, postoję takśówek 23-19, przychodnia rejonowa 22-93, CPN 26-92.

**GARBATKA**  
**Kino „Las”** — „Dziwczynna za reklamą”, prod. włosko-USA, lat 18, godz. 15, 17 i 19.  
**Telefony**: 25, dworzec PKP 47, posterunek MO 07, ośrodek zdrowia 28, postoję takśówek 83, urząd gminy 91, straż pożarna 83.

**JEŹA**  
**Kino „Zamek”** — „Zaułek dzieł”, prod. meks., lat 15, godz. 19.  
**Telefony**: apteka 91, biblioteka 269, pogotowie energetyczne 31, dom kultury 106, dworzec PKP 271, straż pożarna 215, kino 77.

**JEDLIŃSK**  
**Telefony**: kierunkowy 101, apteka 29, posterunek MO 77, ośrodek zdrowia 17, straż pożarna 98, zakład energetyczny 60, restauracja „Turysta” 14, urząd gminy — naczelnik 86.

**JEDLIŃKA LETNISKO**  
**Telefony**: apteka 48, izba porodowa 38, posterunek MO 7, ośrodek zdrowia 23, restauracja „Lesna” 110, straż pożarna 8.

**KOZIEŃCIE**  
**Kino „Złocę”** — „King-Kong”, prod. USA, lat 12, godz. 17 i 19.15.  
**Telefony**: pogotowie ratunkowe 999, posterunek MO 997, straż pożarna 998, pogotowie energetyczne 23-11, kino 23-64, muzeum regionalne 33-72, urząd miasta i gminy 21-23, przychodnia rejonowa 22-94.

**LIPSKO**  
**Kino „Szarotka”** — „Ofiara namienności”, prod. hiszp., lat 18, godz. 17 i 19.  
**Telefony**: apteka 62, dom kultury 131, kawiarnia 85, kino 194, dworzec PKP 206, posterunek MO 07, pogotowie ratunkowe 09, przychodnia rejonowa 194, straż pożarna 169, szpital — dział pomocy doroznej 09.

**NOWE MIASTO**  
**Kino „Plika”** — „Śmierć z komputera”, prod. franc. lat 15, godz. 17 i 19.  
**Telefony**: apteka 96, biblioteka 42, dworzec PKP 97, gospoda 46, kawiarnia 160, straż pożarna 8, kino 64, postoję takśówek 83, przychodnia rejonowa 46.

**MOGIELNICA**  
**Telefony**: apteka 10, gmina spółdzielcza 8, kino 44, ośrodek zdrowia 11, posterunek MO 7, stacja PKP 50, straż pożarna 88, naczelnik 146, księgarnia 91, przychodnia rejonowa 81.

**PIONKI**  
**Kino „Chemik”** — „Mandingo”, prod. wł.-USA, lat 18, godz. 17 i 19.  
**Telefony**: pogotowie energetyczne 309, straż pożarna 308, apteka 310, księgarnia 511, pogotowie energetyczne 306, przychodnia rejonowa 323, restauracja „Adria” 852, izba porodowa 548, urząd gminy — naczelnik 513, kierunkowy 12.

**PRZYTYK**  
**Telefony**: apteka 29, posterunek MO 97, ośrodek zdrowia 63, straż pożarna 36.

**PRZYSUCHA**  
**Kino „Zacheta”** — „Dick i Janne”, prod. USA, lat 15, godz. 15.30, 17.30 i 19.30.  
**Telefony**: posterunek MO 07, pogotowie ratunkowe 09, straż pożarna 08, apteka 229, dom kultury

472, urząd miasta i gminy 467, ośrodek zdrowia 29, izba porodowa 317.

**SKARYSZEW**  
**Telefony**: apteka 13, posterunek MO 77, straż pożarna 29, ośrodek zdrowia 11, urząd gminy i miasta 88.

**SZYDLÓWIEC**  
**Kino „Górnik”** — „Skrzydełko czy nożka”, prod. franc. b/o, godz. 16, 18 i 20.  
**Telefony**: apteka 56, dom kultury 246, posterunek MO 97, straż pożarna 98, pogotowie ratunkowe 09, przychodnia rejonowa 353, stacja CPN 186, PKP 56.  
 Muzeum Ludowych Instrumentów Muzycznych — Polskie Instrumenty Muzyczne wewnątrz zamkowa czynne codziennie oprócz poniedziałków i dni poświąt — czynne w godz. 10-19 w soboty od 9-15.30.

**WIERZBIKA**  
**Kino „Venus”** — „Śmierć prezydenta”, prod. pol. lat 12, godz. 18.  
**Telefony**: apteka 1, izba porodowa 11, posterunek MO 7, ośrodek zdrowia 15, restauracja „Niespodzianka” 34, urząd gminy — naczelnik 11, złobek 2, przedszkole 45.

**WARKA**  
**Kino „Przyjazd”** — „Rzykiant”, prod. USA, lat 15, godz. 17 i 19.  
**Telefony**: apteka 38, izba porodowa 133, posterunek MO 7, pogotowie ratunkowe 9, przychodnia rejonowa 178, ośrodek zdrowia 21, stacja CPN 150, PKS 12, stacja wodna PTK 143, Muzeum im. Pułaskiego 267.  
 Muzeum im. Pułaskiego czynne codziennie oprócz poniedziałków i dni poświąt w godz. 8-15.30. Ekspozycja zmienna — Kazimierz Pułaski i udział Polaków w życiu politycznym kulturalnym i społecznym Stanów Zjednoczonych w Ameryce.

**ZWOLEN**  
**Kino „Swi”** — „Z przynurzeniem oka”, prod. franc., lat 18, godz. 17 i 19.  
**Telefony**: pogotowie ratunkowe 999, straż pożarna 998, posterunek MO 997, apteka 24-10, postoję takśówek 27-08, szpital 20-37.  
 Muzeum im. Jana Kochanowskiego w Czarnolesie — Ziele i twórczość Jana Kochanowskiego — ekspozycja stała.  
 Uwaga: Kalendarzki sporządzone na podstawie informacji zamieszczonych w instytucji. Kierownictwo kin zastrzega sobie prawo zmiany programu.

## RADIO

**Program I**  
 Wład: 6.00 7.00 8.00 9.00 10.00 11.00 12.05 15.00 19.00 20.00 21.00 22.00 23.00  
 6.00-9.00 Sygnały dnia 5.05 — Zielone Studio 9.05-11.40 Czerwony porok 11.45 Niezapomniany słownik 12.05 Dzień dobry 12.10 Radio Kierowców 12.05 z kraju i ze świata 12.25 Muzyka polska mełodi 12.45 Rolniczy kwadrans 13.00 Koncert polskiej muzyki wojskowej 13.25 Greckie buzuki 13.40 Kącik melomana 14.00 Studio „Gama” ok godz. 14.05 Informacja dla kierowców 14.20 Studio Relaks 14.25 Studio „Gama” 15.05 Korespondencja z zagranicy 15.10 Studio „Gama” ok. godz. 15.45 Informacja dla kierowców 16.00-18.25 Tu Jedynka 17.30-18.00 Radiokurier 18.25 Nie tylko dla kierowców 18.35 Pół wieku polskiej piosenki 19.15 Złoty orkiestr, słynni dyryżenci 19.40 Muzyka faszowa 20.05 Konc. żyweń 21.05 Olimpijski alert młodzieży — Moskwa 80 21.25 Komunikaty Totalizatora Sportowego 21.28 Tworcy ST, Motywki 22.00 z kraju i ze świata 22.20 Tu Radio Kierowców 22.23 Opole na muz. antenie 23.00 Witaj Was Polska.

**Program nocny**  
 0.00 Początek programu  
 0.07 Kalendarz Kultury Polskiej  
 Wład. i informacje dla kierowców od 0.1 2.00 3.00  
 Wład. 1.00 5.00 0.12 1.05 2.06 3.06 — Noc z melodią i piosenką z Koszalinem  
 4.00 Sygnały dnia pierwszej zmiany

**Program II**  
 Wład: 4.30 5.30 6.30 7.30 8.30 11.30 13.30 16.30 21.30 23.30  
 4.35 Poradnik domowy 5.00 Muz. 5.35 Obserwacja i propozycje 5.45 Muz. 6.00 Zespół M. Sniogockiego 6.10 Kalendarz 6.15 Mel. przyjaźni 6.15 Główny program 6.45-7.10 Dzień dobry, Warszawa 7.15 Po jednej piosenke 7.35 Koncert po nocy 8.00 Dialog i zbliżenie 9.30 Moto — sprawy 9.40 Dla przed-szkół 10.00 Rep. atrakcji pt: „Zwykły dzień” 10.30 W roli głównej Stephana Grapelly — cz. II 10.40 Sprawy codzienne 11.00 „Temat z wariacjami” 11.35 Skrzyżka poszukiwania rodzin PCK 11.40 Muzyka spod stęchy 12.05 Ernest Chausson — Pomeń op. 25 na skrzypce i orkiestrę 12.25 „Wspomnienie Zofii Tolstojowej” 12.45 Gra Budapeszteńska Orkiestra Cygańska 13.00 Publicystyka krajowa 13.10 Amadeusz Mozart — fragmenty „Singielu”. „Uprowadzenie z Seraju” 13.35 Ze wsi i o wsi 13.50 G. Verdi i opery „Don Carlos” 14.10 Wielej lepiej, nowoczesniej 14.25 Tu Radio — Moskwa 14.45 Muzyka Alessandra i Dome-

**Program III**  
 Wład: 6.15 6.30 7.00 8.00 10.30 12.00 15.00 17.00 19.30 22.00  
 6.00-8.00 Między snem a dnem 8.05 Za kierownicą 8.40 Co kto lubi 9.00 „Dzień Szakala” 9.10 Twórczość artystów 9.25 Piosenki 9.30 Nasz rok 78-ny 9.45 Koncerty skrzypce 10.35 Kiermasz płyt 11.00 Ziele rodzinne 11.30 z archiwum polskiego jazzu 12.00 Ekspresem przez świat 12.05 W tonacji Trójki 13.00 Powrót do muzyki 13.50 „Ekspozycja w katedrze” 14.00 Kwartety klasycznych wiedeńskich 15.05 Nowe nagrania 15.30 Splewa Steve Wonder 15.40 Zagubione melodie 16.00 Uzasadnienie wyroku 16.20 Muzykowanie 16.30 Nasz rok 78-ny 17.05 Muzyczna poczta UKF 17.40 Bielszy odcień bluesa 18.10 Polityka dla wszystkich 18.25 Czas relaksu 19.00 Złote płyty 19.35 Opera tygodnia 19.40 Amadeusz Mozart „Czarodziejski flet” 19.50 „Dzień Szakala” — odc. 20.00 Antologia piosenki francuskiej 20.30 Pamiętniki — Ignacy Federewski 20.45 z koncertowych nagrań Onelia Hamptona 21.15 Fotonotka XX wieku 22.00 Główna siedmiu wieczorów — Ella Fitzgerald 22.15 Codziennie powieść „Kwintes” odc. 22.45 Jazzywo walczyk 23.00 Etykieta 23.05 Między dnem a snem

**Program IV**  
 Wład: 6.40 12.00 15.00 16.00 18.10 22.55  
 6.00 Jez. niemiecki 6.15 Dla nau-czytelni „Radio Szkoła” 6.30 Muzyka i piosenki 6.40 Dzień dobry Warszawa 7.40 Radio dedykuję 8.00 Splewa Alcja Majewska 8.10 Radio-TV Szkoła Średnia dla Pracujących 8.25 H. Berlioz 8.30 „Dzień dobry” 8.35 Nie tylko dla słuchaczy w mundurach 9.00 Dla kl. II i III (wych. muzyczne) 9.20 Dobre muzyce po kraju 9.40 Dla przedszkół 10.00 Dla kl. VI (cz. polski) 10.30 Etykieta 10.35 Jazni 11.00 Dla kl. II lic. (jęz. polski) 11.30 Fritz Wunderlich piosenki Mozarta — stereo lok. 12.05-12.35 Gł. Mazowska, Kurpi i Podkasz 12.35 Gł. pikt — stereo lok. 13.00 Jez. rosyjski 13.15 Rojska muzyka ludowa 13.30 Tu Studio Stereo — stereo ogólnopolskie 13.05 Maty-słakowe 13.40 Książki, do których wracamy 13.45 fragm. 14.05 „Wspomnienie rodzinna” 14.35 Rozmowy o sprawach rolnictwa 14.40-18.20 Program WORT 16.40 Na warszawskiej Fall 17.00 Studnia 17.50 Tu Studio 4 — stereo lok. 18.25 Klub pod znakiem zaprzętu 19.15 Jez. angielski 19.30 XXII Międzynarodowy Festiwal Muzyki Współczesnej — Warszawa Ja-słęś 78 — stereo lok. 21.20 III OAU — cz. II 21.30 Etykieta 21.35 Dziennik Spotkania z listem” 21.50 NURT — Deficyty rozwoju jako przyczyny niepowodzeń szkolnych 22.10 Kapturys skrzypcowe 22.15 Prądy i poglądy 22.35 Radio-TV Szkoła Średnia dla Pracujących — Historia 22.50 Kaprys skrzypcowe

**Program V**  
 Wład: 4.30 5.30 6.30 7.30 8.30 11.30 13.30 16.30 21.30 23.30  
 4.35 Poradnik domowy 5.00 Muz. 5.35 Obserwacja i propozycje 5.45 Muz. 6.00 Zespół M. Sniogockiego 6.10 Kalendarz 6.15 Mel. przyjaźni 6.15 Główny program 6.45-7.10 Dzień dobry, Warszawa 7.15 Po jednej piosenke 7.35 Koncert po nocy 8.00 Dialog i zbliżenie 9.30 Moto — sprawy 9.40 Dla przed-szkół 10.00 Rep. atrakcji pt: „Zwykły dzień” 10.30 W roli głównej Stephana Grapelly — cz. II 10.40 Sprawy codzienne 11.00 „Temat z wariacjami” 11.35 Skrzyżka poszukiwania rodzin PCK 11.40 Muzyka spod stęchy 12.05 Ernest Chausson — Pomeń op. 25 na skrzypce i orkiestrę 12.25 „Wspomnienie Zofii Tolstojowej” 12.45 Gra Budapeszteńska Orkiestra Cygańska 13.00 Publicystyka krajowa 13.10 Amadeusz Mozart — fragmenty „Singielu”. „Uprowadzenie z Seraju” 13.35 Ze wsi i o wsi 13.50 G. Verdi i opery „Don Carlos” 14.10 Wielej lepiej, nowoczesniej 14.25 Tu Radio — Moskwa 14.45 Muzyka Alessandra i Dome-

**Program VI**  
 Wład: 6.15 6.30 7.00 8.00 10.30 12.00 15.00 17.00 19.30 22.00  
 6.00-8.00 Między snem a dnem 8.05 Za kierownicą 8.40 Co kto lubi 9.00 „Dzień Szakala” 9.10 Twórczość artystów 9.25 Piosenki 9.30 Nasz rok 78-ny 9.45 Koncerty skrzypce 10.35 Kiermasz płyt 11.00 Ziele rodzinne 11.30 z archiwum polskiego jazzu 12.00 Ekspresem przez świat 12.05 W tonacji Trójki 13.00 Powrót do muzyki 13.50 „Ekspozycja w katedrze” 14.00 Kwartety klasycznych wiedeńskich 15.05 Nowe nagrania 15.30 Splewa Steve Wonder 15.40 Zagubione melodie 16.00 Uzasadnienie wyroku 16.20 Muzykowanie 16.30 Nasz rok 78-ny 17.05 Muzyczna poczta UKF 17.40 Bielszy odcień bluesa 18.10 Polityka dla wszystkich 18.25 Czas relaksu 19.00 Złote płyty 19.35 Opera tygodnia 19.40 Amadeusz Mozart „Czarodziejski flet” 19.50 „Dzień Szakala” — odc. 20.00 Antologia piosenki francuskiej 20.30 Pamiętniki — Ignacy Federewski 20.45 z koncertowych nagrań Onelia Hamptona 21.15 Fotonotka XX wieku 22.00 Główna siedmiu wieczorów — Ella Fitzgerald 22.15 Codziennie powieść „Kwintes” odc. 22.45 Jazzywo walczyk 23.00 Etykieta 23.05 Między dnem a snem

**Program VII**  
 Wład: 6.40 12.00 15.00 16.00 18.10 22.55  
 6.00 Jez. niemiecki 6.15 Dla nau-czytelni „Radio Szkoła” 6.30 Muzyka i piosenki 6.40 Dzień dobry Warszawa 7.40 Radio dedykuję 8.00 Splewa Alcja Majewska 8.10 Radio-TV Szkoła Średnia dla Pracujących 8.25 H. Berlioz 8.30 „Dzień dobry” 8.35 Nie tylko dla słuchaczy w mundurach 9.00 Dla kl. II i III (wych. muzyczne) 9.20 Dobre muzyce po kraju 9.40 Dla przedszkół 10.00 Dla kl. VI (cz. polski) 10.30 Etykieta 10.35 Jazni 11.00 Dla kl. II lic. (jęz. polski) 11.30 Fritz Wunderlich piosenki Mozarta — stereo lok. 12.05-12.35 Gł. Mazowska, Kurpi i Podkasz 12.35 Gł. pikt — stereo lok. 13.00 Jez. rosyjski 13.15 Rojska muzyka ludowa 13.30 Tu Studio Stereo — stereo ogólnopolskie 13.05 Maty-słakowe 13.40 Książki, do których wracamy 13.45 fragm. 14.05 „Wspomnienie rodzinna” 14.35 Rozmowy o sprawach rolnictwa 14.40-18.20 Program WORT 16.40 Na warszawskiej Fall 17.00 Studnia 17.50 Tu Studio 4 — stereo lok. 18.25 Klub pod znakiem zaprzętu 19.15 Jez. angielski 19.30 XXII Międzynarodowy Festiwal Muzyki Współczesnej — Warszawa Ja-słęś 78 — stereo lok. 21.20 III OAU — cz. II 21.30 Etykieta 21.35 Dziennik Spotkania z listem” 21.50 NURT — Deficyty rozwoju jako przyczyny niepowodzeń szkolnych 22.10 Kapturys skrzypcowe 22.15 Prądy i poglądy 22.35 Radio-TV Szkoła Średnia dla Pracujących — Historia 22.50 Kaprys skrzypcowe

**Program VIII**  
 Wład: 4.30 5.30 6.30 7.30 8.30 11.30 13.30 16.30 21.30 23.30  
 4.35 Poradnik domowy 5.00 Muz. 5.35 Obserwacja i propozycje 5.45 Muz. 6.00 Zespół M. Sniogockiego 6.10 Kalendarz 6.15 Mel. przyjaźni 6.15 Główny program 6.45-7.10 Dzień dobry, Warszawa 7.15 Po jednej piosenke 7.35 Koncert po nocy 8.00 Dialog i zbliżenie 9.30 Moto — sprawy 9.40 Dla przed-szkół 10.00 Rep. atrakcji pt: „Zwykły dzień” 10.30 W roli głównej Stephana Grapelly — cz. II 10.40 Sprawy codzienne 11.00 „Temat z wariacjami” 11.35 Skrzyżka poszukiwania rodzin PCK 11.40 Muzyka spod stęchy 12.05 Ernest Chausson — Pomeń op. 25 na skrzypce i orkiestrę 12.25 „Wspomnienie Zofii Tolstojowej” 12.45 Gra Budapeszteńska Orkiestra Cygańska 13.00 Publicystyka krajowa 13.10 Amadeusz Mozart — fragmenty „Singielu”. „Uprowadzenie z Seraju” 13.35 Ze wsi i o wsi 13.50 G. Verdi i opery „Don Carlos” 14.10 Wielej lepiej, nowoczesniej 14.25 Tu Radio — Moskwa 14.45 Muzyka Alessandra i Dome-

**Program IX**  
 Wład: 6.15 6.30 7.00 8.00 10.30 12.00 15.00 17.00 19.30 22.00  
 6.00-8.00 Między snem a dnem 8.05 Za kierownicą 8.40 Co kto lubi 9.00 „Dzień Szakala” 9.10 Twórczość artystów 9.25 Piosenki 9.30 Nasz rok 78-ny 9.45 Koncerty skrzypce 10.35 Kiermasz płyt 11.00 Ziele rodzinne 11.30 z archiwum polskiego jazzu 12.00 Ekspresem przez świat 12.05 W tonacji Trójki 13.00 Powrót do muzyki 13.50 „Ekspozycja w katedrze” 14.00 Kwartety klasycznych wiedeńskich 15.05 Nowe nagrania 15.30 Splewa Steve Wonder 15.40 Zagubione melodie 16.00 Uzasadnienie wyroku 16.20 Muzykowanie 16.30 Nasz rok 78-ny 17.05 Muzyczna poczta UKF 17.40 Bielszy odcień bluesa 18.10 Polityka dla wszystkich 18.25 Czas relaksu 19.00 Złote płyty 19.35 Opera tygodnia 19.40 Amadeusz Mozart „Czarodziejski flet” 19.50 „Dzień Szakala” — odc. 20.00 Antologia piosenki francuskiej 20.30 Pamiętniki — Ignacy Federewski 20.45 z koncertowych nagrań Onelia Hamptona 21.15 Fotonotka XX wieku 22.00 Główna siedmiu wieczorów — Ella Fitzgerald 22.15 Codziennie powieść „Kwintes” odc. 22.45 Jazzywo walczyk 23.00 Etykieta 23.05 Między dnem a snem

**Program X**  
 Wład: 6.40 12.00 15.00 16.00 18.10 22.55  
 6.00 Jez. niemiecki 6.15 Dla nau-czytelni „Radio Szkoła” 6.30 Muzyka i piosenki 6.40 Dzień dobry Warszawa 7.40 Radio dedykuję 8.00 Splewa Alcja Majewska 8.10 Radio-TV Szkoła Średnia dla Pracujących 8.25 H. Berlioz 8.30 „Dzień dobry” 8.35 Nie tylko dla słuchaczy w mundurach 9.00 Dla kl. II i III (wych. muzyczne) 9.20 Dobre muzyce po kraju 9.40 Dla przedszkół 10.00 Dla kl. VI (cz. polski) 10.30 Etykieta 10.35 Jazni 11.00 Dla kl. II lic. (jęz. polski) 11.30 Fritz Wunderlich piosenki Mozarta — stereo lok. 12.05-12.35 Gł. Mazowska, Kurpi i Podkasz 12.35 Gł. pikt — stereo lok. 13.00 Jez. rosyjski 13.15 Rojska muzyka ludowa 13.30 Tu Studio Stereo — stereo ogólnopolskie 13.05 Maty-słakowe 13.40 Książki, do których wracamy 13.45 fragm. 14.05 „Wspomnienie rodzinna” 14.35 Rozmowy o sprawach rolnictwa 14.40-18.20 Program WORT 16.40 Na warszawskiej Fall 17.00 Studnia 17.50 Tu Studio 4 — stereo lok. 18.25 Klub pod znakiem zaprzętu 19.15 Jez. angielski 19.30 XXII Międzynarodowy Festiwal Muzyki Współczesnej — Warszawa Ja-słęś 78 — stereo lok. 21.20 III OAU — cz. II 21.30 Etykieta 21.35 Dziennik Spotkania z listem” 21.50 NURT — Deficyty rozwoju jako przyczyny niepowodzeń szkolnych 22.10 Kapturys skrzypcowe 22.15 Prądy i poglądy 22.35 Radio-TV Szkoła Średnia dla Pracujących — Historia 22.50 Kaprys skrzypcowe

**Program XI**  
 Wład: 4.30 5.30 6.30 7.30 8.30 11.30 13.30 16.30 21.30 23.30  
 4.35 Poradnik domowy 5.00 Muz. 5.35 Obserwacja i propozycje 5.45 Muz. 6.00 Zespół M. Sniogockiego 6.10 Kalendarz 6.15 Mel. przyjaźni 6.15 Główny program 6.45-7.10 Dzień dobry, Warszawa 7.15 Po jednej piosenke 7.35 Koncert po nocy 8.00 Dialog i zbliżenie 9.30 Moto — sprawy 9.40 Dla przed-szkół 10.00 Rep. atrakcji pt: „Zwykły dzień” 10.30 W roli głównej Stephana Grapelly — cz. II 10.40 Sprawy codzienne 11.00 „Temat z wariacjami” 11.35 Skrzyżka poszukiwania rodzin PCK 11.40 Muzyka spod stęchy 12.05 Ernest Chausson — Pomeń op. 25 na skrzypce i orkiestrę 12.25 „Wspomnienie Zofii Tolstojowej” 12.45 Gra Budapeszteńska Orkiestra Cygańska 13.00 Publicystyka krajowa 13.10 Amadeusz Mozart — fragmenty „Singielu”. „Uprowadzenie z Seraju” 13.35 Ze wsi i o wsi 13.50 G. Verdi i opery „Don Carlos” 14.10 Wielej lepiej, nowoczesniej 14.25 Tu Radio — Moskwa 14.45 Muzyka Alessandra i Dome-

**Przed Dniem Wojska**  
 Uroczyste spotkania, imprezy artystyczne  
 Przed zbliżającym się Świętem Ludowego Wojska Polskiego odbywa się w stolicy szereg okolicznościowych imprez. Oficerowie i żołnierze spotykają się z młodzieżą szkolną, ze studentami, z sądami zakładów pracy. W spotkaniach uczestniczą również kombatanzi: byli żołnierze, partyzanci, więźniowie obozów koncentracyjnych, członkowie ruchu oporu. Tradycyjnie nocne wizyty młodzieży i dorosłych z wojskiem powodują duże zainteresowanie imprezami związanymi z rocznicą wśród całego społeczeństwa.

**Program III**  
 Wład: 6.15 6.30 7.00 8.00 10.30 12.00 15.00 17.00 19.30 22.00  
 6.00-8.00 Między snem a dnem 8.05 Za kierownicą 8.40 Co kto lubi 9.00 „Dzień Szakala” 9.10 Twórczość artystów 9.25 Piosenki 9.30 Nasz rok 78-ny 9.45 Koncerty skrzypce 10.35 Kiermasz płyt 11.00 Ziele rodzinne 11.30 z archiwum polskiego jazzu 12.00 Ekspresem przez świat 12.05 W tonacji Trójki 13.00 Powrót do muzyki 13.50 „Ekspozycja w katedrze” 14.00 Kwartety klasycznych wiedeńskich 15.05 Nowe nagrania 15.30 Splewa Steve Wonder 15.40 Zagubione melodie 16.00 Uzasadnienie wyroku 16.20 Muzykowanie 16.30 Nasz rok 78-ny 17.05 Muzyczna poczta UKF 17.40 Bielszy odcień bluesa 18.10 Polityka dla wszystkich 18.25 Czas relaksu 19.00 Złote płyty 19.35 Opera tygodnia 19.40 Amadeusz Mozart „Czarodziejski flet” 19.50 „Dzień Szakala” — odc. 20.00 Antologia piosenki francuskiej 20.30 Pamiętniki — Ignacy Federewski 20.45 z koncertowych nagrań Onelia Hamptona 21.15 Fotonotka XX wieku 22.00 Główna siedmiu wieczorów — Ella Fitzgerald 22.15 Codziennie powieść „Kwintes” odc. 22.45 Jazzywo walczyk 23.00 Etykieta 23.05 Między dnem a snem

**Program IV**  
 Wład: 6.40 12.00 15.00 16.00 18.10 22.55  
 6.00 Jez. niemiecki 6.15 Dla nau-czytelni „Radio Szkoła” 6.30 Muzyka i piosenki 6.40 Dzień dobry Warszawa 7.40 Radio dedykuję 8.00 Splewa Alcja Majewska 8.10 Radio-TV Szkoła Średnia dla Pracujących 8.25 H. Berlioz 8.30 „Dzień dobry” 8.35 Nie tylko dla słuchaczy w mundurach 9.00 Dla kl. II i III (wych. muzyczne) 9.20 Dobre muzyce po kraju 9.40 Dla przedszkół 10.00 Dla kl. VI (cz. polski) 10.30 Etykieta 10.35 Jazni 11.00 Dla kl. II lic. (jęz. polski) 11.30 Fritz Wunderlich piosenki Mozarta — stereo lok. 12.05-12.35 Gł. Mazowska, Kurpi i Podkasz 12.35 Gł. pikt — stereo lok. 13.00 Jez. rosyjski 13.15 Rojska muzyka ludowa 13.30 Tu Studio Stereo — stereo ogólnopolskie 13.05 Maty-słakowe 13.40 Książki, do których wracamy 13.45 fragm. 14.05 „Wspomnienie rodzinna” 14.

# Jawna ocena pracowników w RZMOgn.

## DOBRA ATMOSFERA

Znane są trudne warunki pracy w Radomskich Zakładach Materiałów Ogniotrwałych. Lamiarnie, piece, oddziały przygotowania produkcji mimo znacznej ich modernizacji wymagają systematycznej obsługi, a przede wszystkim wymóg pracy ciągłej sprawia, że wielu młodych robotników po krótkim stażu zjawia się w „kadrach” z wnioskami o rozwiązanie stosunków pracy. W 80-ciu przypadkach na 100 zwalnających się stwierdzają, że chcieliby spróbować szczęścia w innym zakładzie.

podjęło pracę na miejsce zwalnających się. Charakterystyczne, że wśród tych „nowych” są liczni tacy, którzy przed kilkoma miesiącami pozegnali się z RZMOgn. Wracają, bo przekonali się, że jednak w RZMOgn. „można zarobić”, że „jest tu jednak dobra atmosfera”.

Kilka wypowiedzi tych, którzy wrócili, względnie wycofali się już z pochopnej decyzji zmiany zakładu pracy.

Roman S.: „Trochę wstyd, nie podawajcie tego nazwiska. Powiem krótko — uczyłem się w tym zawodzie, produkcja materiałów ogniotrwałych jest takim samym zawodem jak i inne hitnicze. Specjalizowałem się w obsłudze

pieców. Piece w RZMOgn. są zmodernizowane, mają dużą wydajność. Są nowoczesniejsze niżeli w podobnym ostrowieckim zakładzie, gdzie — jak to się powiada — szukałem szczęścia. Wstyd, że opuściłem RZMOgn., nie zorientowałem się, jakie warunki są gdzie indziej. Ale chyba nie jest wstydem przyznać się do błędów i wrócić”.

Kryspin J.: „Radomski zakład szybko modernizuje się, staje się bardziej nowoczesny aniżeli jemu podobne. Denerwowało mnie to, że w takim samym tempie, jak poprawa warunków pracy, nie następuje poprawa warunków społecznych. Na kwartalnej naradzie wydziałowej zapoznano nas z programem poprawy warunków społecznych. Jest programujący. Są tacy ludzie w RZMOgn., którzy od 10 lat czekają na tę poprawę i wierzą w programowi, że będzie on wkrótce realizowany. Nie wypada po roku pracy, jak to jest w moim przypadku, niecierpliwie się i uciekać”.

### Kwartalne oceny wydziałowe

Niemal wszyscy powiadają, że jest to zakład „sprawiedliwy” i mają na myśli kwartalne spotkania mistrzów, brygadziści z robotnikami, w czasie których odbywa się jedyna w swoim rodzaju ocena ludzkich postaw, wad i zalet.

Przygotowują się do nich oceniaczy — mistrzowie i brygadziści, z drugiej strony podlegli im pracownicy. Od mistrza i całego średniego nadzoru wymaga się rzeczy trudnej — dobrej znajomości pracowników, dużej szczerości, by nie rzeć: odważy — podczas wydawania opinii. Obowiązuje opinia ustna. „To gorzej — powiadają mistrzowie — niżeli pisanie charakterystyk. Tu nie można się pomylić czy przestać na takich ogólnikach, jak: „nie mam do pracownika zastrzeżeń”, „jest koleżeński i sumienny” czy „ma trudny charakter”.

Wystąpieniu mistrza przysłuchuje się sporo jego ludzi. Znają się dobrze nawzajem, ale i znają mistrza. Często zdarza się, że podczas podsumowywania pracownika przez mistrza, ten ostatni bywa przez pracowników potraktowany w podobny pryncypialny sposób.

Mistrzowi, który tylko wymaga, żąda wydajności, przypomina się niekiedy, że nie zadbał o sprawne funkcjonowanie systemu odurzania i wietrzenia. I chociaż obecne wrześnie spotkanie wydziałowe z udziałem mistrzów, grupowych partyjnych i związkowych, nie przebiega konflikto, to jednak słyszy się coraz częściej, że każdy pracownik ma prawo do rzetelnej oceny jego postawy, nawet wówczas, gdy wypada ona dla niego na zaledwie trójkę z minusem.

Kiedy więc powiada się w PZMOgn. o „dobrej atmosferze”, ma się wówczas na myśli zarówno te jawne oceny jak i obowiązek kierowników informowania pracowników o przedsięwzięciach podejmowanych nie tylko w obejmującym cały zakład programie poprawy warunków społecznych i pracy. Chodzi tu przede wszystkim o małe programy poprawy — przy organizacji każdego stanowiska pracy, sprawiedliwym przydziale zadań roboczych, chodzą o stuszenie czy nie słusznie przyznane premie, zaletę awanse. be-de

### Idziemy do kina

## „Walka o utrwalenie władzy ludowej”

Drugi cykl w kinie studyjnym „Pokolenie” zatytułowany „Walka o utrwalenie władzy ludowej: przegląd z okazji XXXV-lecia PRL” obejmuje pięć pozycji. Cykl zainauguruje wyświetlany w dniach 12-13.X. film Jerzego Passendorfera „AKCJA BRUTUS”. Akcja filmu rozgrywa się w 1946 r., w szczególnie dramatycznym dla kraju okresie walki bratobójczych. W rolach głównych m.in. Zygmunt Hubner i Ewa Krzyżewska.

W dniach 14-15 bm. wyświetlany będzie film Witolda Lesiewicza pt. „ROK PIERWSZY”. Film zrealizowany w 1960 r. powstał wg scenariusza Scibora-Rybskiego, a jeden z recenzentów nazywa go „dramatem nieufności”. Akcja filmu skupia się na oddziale milicji, w którym znaleźli się jako dowódcy dwaj ludzie: jeden reprezentujący władzę ludową, drugi prawicowe podziemie.

W dniach 16-17 bm. zobaczymy kolejny film Jerzego Passendorfera „SKAPANI W OGNIU” nawiązujący do mało znanego okresu „pobohaterskiego” na Ziemiach Zachod-

### Dziś w Klubie MPIK

## Na szlaku żołnierskiej chwały

Z okazji 35-lecia Ludowego Wojska Polskiego, Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Radomiu organizuje spotkanie z literatami i popularyzatorami tematyki wojskowej. Spotkanie „Na szlaku żołnierskiej chwały” odbędzie się 10 bm. w Klubie MPIK przy ul. Traugutta 33, początek godzina 18.

W spotkaniu uczestniczyć będą płk dr Kazimierz Kaczmarek i płk doc. dr Czesław Krzemiński, pracownicy Wojskowego Instytutu Historycznego w Warszawie. (n)

### Jak uratowano

## „Dąb Wolności”

W „Zyciu” z dnia 5 bm. pisaliśmy na temat „Dębu Wolności” — jednego z trzech drzew, zasadzonych przed budynkiem kina „Przyjaźń” z okazji odzyskania niepodległości w 1918 roku.

Do tej fotograficznej relacji otrzymaliśmy od czytelników uzupełniającą wiadomość. Okazuje się, że w ponurych latach drzewo groziła zagłada. Trudno przewidzieć, czy władze okupacyjne miały zabrać historię, czy nie, w każdym razie budując zbiornik p.p.oż. na placu przy przed budynkiem dawnej rezerwy zdecydowały, że basen obejmie swoją powierzchnią rosnące drzewo. Wówczas to na własne ryzyko kierownictwo robót i robotnicy polskiej firmy pracującej pod niemieckim nadzorem, przesunęli linię południowej krawędzi zbiornika o około 2 metry bliżej budynku. Dzięki temu drzewo ocalało. Dąb, choć miał z konieczności przycięte korzenie od strony basenu, przetrwał. Jest dziś piękny i wspaniały. (am)

### Śladem naszych artykułów

## Znikną uliczne bajora

W odpowiedzi na nasze publikacje prasowe otrzymaliśmy z zainteresowaniem instytucji korespondencje z obszernymi wyjaśnieniami.

Dyrekcja Kombinat Budownictwa Komunalnego informuje na przykład, że podległy jej Zakład Modernizacyjno-Budowlany wykonuje w br. remonty 35 budynków mieszkalnych oraz 4 budynków użyteczności publicznej. W większości przypadków, remonty prowadzi się w bardzo trudnych warunkach, w czasie obecności lokatorów, którzy na czas robót powinni być przekwaterowani do izb zastępczych. Niestety, najczęściej tak się nie dzieje, co nie ułatwia organizacji i przebiegu prac remontowych, a tym samym wpływa na wydłużenie ich w czasie.

### Między nami

## Dozwolone od lat...

Mali czytelnicy mają swoje biblioteki — filie dziecięce, młodzież jest też zaszufłokowana wiekiem w czytelnictwie, no i są biblioteki ogólnie dla dorosłych. Pytanie tylko w jakim wieku czytelnika można uznać za osobę dorosłą.

Na przykład do filii nr 11 Woj. Biblioteki Publicznej zapisywani są czytelnicy po ukończeniu 20 lat. Przypis ten, w dobie permanentnego kształcenia, wydaje się anachronizmem. I tak jak w całej Polsce, poczynając od Biblioteki Narodowej, należałoby granicę wieku, pozwalającą na korzystanie z biblioteki dla dorosłych obniżyć do lat 18. (m.s.)

# Domki w Dzierzkowie i gdzie indziej



Dobrze, asfaltową szosą dojeżdża się na sam plac budowy. Dzierzków to nazwa dawnej wsi. Dziś jest tu już miejska dzielnica, a niedługo właśnie tutaj będzie piękne osiedle domków jednorodzinnych. Już teraz widać jego zręby, niektóre domki są pod dachem.

Domki budują dwie brygady Zakładu Budowlano-Remontowego Wojewódzkiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Ogółem 124 już teraz, a w dalszej perspektywie — 44 domki.

Na placu 110-osobowa załoga realizująca tzw. dwie budowy. Kierownik budowy pierwszej Jerzy Bieniek i z-ca kierownika budowy nr 2 Jerzy Szkolak są dobrej myśli twierdząc, że jeszcze w tym roku przekaze się przyszłym użytkownikom ponad 70 domków. Obecnie trwają intensywne prace przy wykańczaniu wnętrza domów.

W godzinach popołudniowych panuje tu ożywiony ruch — mówi Jerzy Szkolak — przyjeżdżają przyszli użytkownicy, zakasują rękawy i we

własnym zakresie wykonują wnętrza domów.

Każdy domek składa się z 5 pomieszczeń na parterze i na piętrze natomiast w piwnicach urządzono garaże. Dopóki nie doprowadzi się tu urządzeń centralnej kotłowni, domki ogrzewane będą piecykami i to uwzględnia projekt. Być może, że podłączenie ciepła nastąpi za 3-4 lata. Buduje się kolektor sanitarny, doprowadzony będzie gaz.

w Dzierzkowie, czyni się przygotowania do budowy osiedli w Halinowie i Idalinie. Za obwodnicą miejską przy ul. Czarnieckiego zlokalizowano wacynskie osiedle domków jednorodzinnych typu atrialnego i jednopiętrowych o zabudowie szeregowej. Budowę tego osiedla już rozpoczęto. Domki wznosi się przy pomocy metalowych szalunków typu „acro” produkowanych na licencji angielskiej w zakładach „Zremb” w Międzyrzczu Podlaskim. Tu właśnie w sąsiedztwie budowanego osiedla zlokalizowano betoniarnię. Pozwoli ona na zmontowanie 200 domków rocznie.

Różne są technologie budowy domków — może to być metoda „acro”, a mogą być tradycyjne.



Tak, w przyszłości w Dzierzkowie będzie ładne osiedle. Zresztą nie tylko w Dzierzkowie buduje się domki jednorodzinne. Program jest rozległy i obliczony na lata, ale już dziś można mówić o eksplozji budownictwa jednorodzinnego w Radomiu. Buduje się

cyjne blocki z betonów komórkowych. Najważniejsze, że od lat dyskutowany problem budownictwa jednorodzinnego, nareszcie przybrał realne kształty. Właśnie w Dzierzkowie (na zdjęciach) widać to najwyraźniej. (bd) Fot. BRONISŁAW DUDA

### Dlaczego wracają?

W br. odeszło już z RZMOgn. 164 pracowników, 103 nowych

### W październikowym „WIK-u”

## O skansenie bojowym, dawnych księgach, portrety współczesni i starych wiatrakach

Do najważniejszych rocznicowych wydarzeń październikowego kalendarza, do 35-lecia Ludowego Wojska Polskiego nawiązuje pierwsza pozycja w nowym numerze (10) Wojewódzkiego Informatora Kulturalnego, „Skansen Bojowy w Mniszewie”, pióra Tadeusza Malinowskiego. „Myślami wracam do tej wsi. Jeszcze mam w oczach wstęgi asfaltowej szosy, murowane domy, zagrody zabrane. Bohaterska wieś żyje poczciwie i dostatnio”. I zaraz za tym cytaty z dokumentów: w wyniku działań wojennych na przelomie lat 1944-45 została zniszczona w 100 procentach.

Artykuł zawiera historię tych ziem od czasów założenia przez Kazimierza Wielkiego obozu warownego aż do naszych czasów, kiedy to przez „sześć niemal miesięcy orał tę ziemię okrutny płóg wojny”. W miejscu najzacieklejszych walk żołnierzy 1 Armii Wojska Polskiego i 8 Armii Gwardii gen. Czujkowa z hitlerowcami latem 1944 r., znajduje się mniszewski skansen, unikalna ekspozycja, która realiami upamiętnia dzieje walk i bohaterstwo żołnierza.

Gdy czytelnik sięga do katalogu bibliotecznego po książkę czy nową powieść, nie zawsze wie, jakie bogactwo kryje się w księgozbiór. Danuta Tomczyk w artykule „Księgi dawno wydane” pisze, że „w zbiorach Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Radomiu znajduje się 208 woluminów starodruków, w tym 48 poloników”. O najciekawszych dawnych księżkach dowiedzieć się można w trakcie lektury tej pozycji.

W salach Muzeum Okręgowego trwa jedna z najciekawszych w ostatnich latach ekspozycji — Ogólnopolskie Prezentacje Portretu Współczesnego Radom-78. Nawiązując do tej wystawy artykuł Eweliny Pierzyńskiej.

Wiatraci i młyny wodne — jak pisze Stefan Rosiński — są ozdobą krajobrazu ziemi radomskiej. A że tych obiektów jest coraz mniej, obowiązkiem naszego społeczeństwa jest ich ochrona i właściwe wykorzystanie. Tylko nieliczne znajdują się w przyszłości w radomskim skansenie, inne pozostaną w terenie, stanowiąc dowód wysokości kultury technicznej i estetycznej dawnych mieszkańców wsi.

W kąci literackim publikowana jest druga część utworów przedstawionych w czasie tegorocznej Radomskiej Wiosny Literackiej. Na dalszych kartkach WIK kalendarz imprez oraz kronika wrześniowa. (n)

## „Echo Skórzanych” na 40-lecie „Radokóru”

W odświeżonej szacie ukazał się najnowszy numer gazety zakładowej „Echo Skórzanych”. W tych bowiem dniach Radomskie Zakłady Przemysłu Skórzanego „Radokór” obchodzi jubileusz 40-lecia istnienia. W publikowanych materiałach obok bilansu dokonania kombinatu znaleźć można sylwetki ludzi, którzy tworzyli historię radomskiego przemysłu skózanego.

„Przedsiębiorstwo „Radokór” i jego załoga — czytamy w zakończeniu czołowego artykułu pt. „Nie zmarnowali czasu” — liczą się w gospodarce województwa radomskiego i kraju. Wartość produkcji towarowej „Radokóru” stanowi obecnie 8 proc. w skali Zjednoczenia, eksport wynosi 6,7 proc. eksportu krajowego, a produkcja obwiera rdwna się 7,3 proc. całej produkcji krajowej. Jubileusz 40-lecia przedsiębiorstwa stawia przed załogą i kierownictwem ambitne zadania walki o I miejsce w skali przemysłu. A zadecydują o tym wyniki bieżącego roku”. (am)

## Oddanie krwi dla ratowania życia ludzkiego jest najwyższym czynem humanitarnym

### Dzbany, wazony i kufle grójeckiej ceramika

W piwnicy pod domem suszą się wyjęte z form piękne dzbany, wazony, gliniane kufle. W piecu „dojrzewają” powłeczne emalia amfory. Wszystkie te wyroby pochodzą z pracowni rzemiosła artystycznego Jerzego Kubickiego z Grójca i są zdobione misternymi reliefami.

Pan Jerzy rozpoczął od... studiów medycznych. Ale w początkach lat pięćdziesiątych zdradził wymarzoną w latach młodości profesję na rzecz ceramiki przemysłowej. Pracował przez kilka lat w Zakładach Ceramiki Radiowej w Warszawie, chłonąc skrzętnie wszelką wiedzę z zakresu przygotowywania mas, ich formowania oraz całego procesu technologicznego.

Przed 7 laty postanowił zrobić „coś” z ceramiki użytkowej. W ten sposób powstał pierwszy kufel, bardzo skromny pod względem artystycznej formy, ale też nie najgorszy. Znamcom spodobał się. I tak zaczęły powstawać różne cudeńka z wypalanej opożynskiej gliny, powlekane szklistą emalią. Zgromadziło się tego około 70 wzorów. Każdy stanowi efekt współpracy z plastykami. Bo jak mówi sam twórca — obok walorów użytkowych najbardziej liczy się artystyczny smak.

W reliefie dominują tematy czerpane z tradycyjnej sztuki ludowej: fragmenty polowań, obrazy z karczemny, zabawy ludowe. Większość produkcji stanowią kufle. To właśnie przedmiot specjalizacji grójeckiego rzemieślnika, wyroby, które można spotkać w całej Polsce (z wyjątkiem... radomskiej „Cepelli”).

O wartości artystycznej świadczą liczne nagrody i wyróżnienia. Jerzy Kubicki dwukrotnie otrzymał pierwszą nagrodę na wystawie rzemiosła artystycznego w Kielcach, srebrny medal na Ogólnopolskiej Wystawie Rzemiosła Artystycznego w Warszawie i wiele innych. (am)

### KRONIKA DNIA

Na ul. Warszawskiej w Warce Stanisław Hyndel kierując samochodem marki „Renault”, nr rej. WV-5122 uderzył w słup trójce elektrycznej. W wyniku wypadku pasażerka samochodu — Apolonia Kowalczyk doznała ogólnych obrażeń i przebywa w szpitalu w Grójcu.

W Hły na ul. Doktor Anki, jadący rowerem Marian Ośkiewicz nie zachował należytej ostrożności i wpadł pod przyczepę wyprzedzającego go ciągnika marki „Urus” nr rej. CW-6161, którym kierował Roman Babula. Rowerzysta ze złamaną nogą został przewieziony do szpitala w Hły.

W kolonii Gzowice, gmina Jedlina Letnisko, wybuchł pożar w zabudowaniach należących do Jana Banasika a następnie ogień przeżenił się na zabudowania sąsiada — Piotra Maziarza. Spaliły się trzy stodoły i dwie spony. Straty wynoszą 180 tys. zł. Przyczyną pożaru ustala Komisja.

Na osiedlu Polna w Grójcu podczas prac spawalniczych wybuchł pożar w mieszkaniu należącym do Jerzego Miedzy. Spaliły się meble i garderoba wartości 100 tys. zł. (bw)